

Premier Cyrankiewicz wydał przyjęcie z okazji Święta Odrodzenia

Z okazji święta Odrodzenia Polski prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał w dniu 22 lipca br. przyjęcie.

Na przyjęcie przybył owa-
cynie witany Prezydent Bo-
lesław Bierut.

W przyjęciu wzięli udział
członkowie Biura Polityczne-
go KC PZPR, członkowie Ra-
dy Państwa, członkowie rzą-
du, przedstawiciele Wojska
Polskiego, przedstawiciele
stronnictw politycznych oraz
przedstawiciele uczestników
Złotu Młodych Przodowników
— Budowniczych Polski Lu-
dowej.

„Dar Pomorza“ zawinał do portu Stalin

SOFIA (PAP).

Do portu bułgarskiego Sta-
lin zawinał w tych dniach
statek szkolny „Dar Pomo-
rza”. W czasie pobytu w Buł-
garii załoga statku zwiedziła
Sofię oraz liczne bułgarskie
zakłady przemysłowe i spół-
dzielnie produkcyjne. Młodzi
młynarze statku szkolnego
„Dar Pomorza” byli na każ-
dym kroku serdecznie witani
przez przedstawicieli społe-
czeństwa bułgarskiego.

Skarga brytyjska przeciwko Iranowi odrzucona

LONDYN (PAP).

Agencja Reutera podaje,
że Międzynarodowy Trybunał
w Hadze 9 głosami przeciw-
ko 5 uznał się niekompetent-
nym do rozpatrzenia skargi
brytyjskiej, wniesionej prze-
ciwko rządowi irańskiemu w
związku z nacjonalizacją an-
glo-irańskiego towarzystwa
naftowego.

WIELKOPOLSKI

Kocerkę zdobył brązowy medal

W środę odbyły się finały
we wszystkich konkurencjach
wiosłarskich. Duży sukces o-
siągnął Kocerkę, który w
konkurencji jedynek zdobył
w bardzo silnej rywalizacji 3
miejsce i brązowy medal o-
limpijski. W czwórkach bez
sternika osada polska zajęła
w finale ostatnie, tj. piąte
miejsce.

Jedynki: 1. Tiukałow
(ZSRR) — 8.12,8. 2. Wood
(Australia), b. mistrz olim-
pijski — 8.14,5. 3. Kocerkę —
8.19,4. 4. Fox (Anglia) —
8.22,5. 5. Stephen (Afr. Pd.)
— 8.31,4.

Czwórki bez sternika: 1.
Jugosławia — 7.16,0. 2. Fran-
cja — 7.18,9. 3. Finlandia —
7.23,3. 4. Anglia — 7.25,2. 5.
Polska 7.28,2.

Dwójki podwójne: 1. Ar-
gentyna — 7.32,2. 2. ZSRR —
7.38,3. 3. Urugwaj — 7.43,7.

Osemki: 1. USA — 6.25,9.
2. ZSRR — 6.31,2. 3. Austr-
lia — 6.33,1.

REKORD ŚWIATA NA 80 M. PL.

W międzyległym 80 m. pl.
Australijka Strinkland wy-
równała rekord świata —
11,0 i pobiła rekord olimpi-
jski o 0,2. Ta sama zawod-
niczka w półfinale pobiła re-
kord świata — 10,8. W tym
samym półfinale jeszcze dwie
zawodniczki Sander (Niem.
zach.) i Desforges (Anglia)
osiągnęły czas lepszy od do-
tychczasowego rekordu świa-
ta.

WEINBERG DZIESIĄTY

W eliminacji skoku w dal
minimum kwalifikujące do
finału wynosiło 14,55. Polskę
reprezentowali: Weinberg i
Kowal. Kowal skakał w pier-
wszej serii, przy czym na 3
skoki miał 2 „spalone”; do-
bry miał jedynie pierwszy
skok, lecz za krótki, aby za-
kwalifikować się do finału.
W drugiej serii Weinberg w

CENA 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, piątek 25 lipca 1952 r.

Nr 177 (2610)

W historycznym dniu uchwalenia Konstytucji

NAROD POLSKI manifestował wolę umocnienia zdobyczy ludu pracującego

WROCŁAW (PAP).

W nastroju entuzjazmu i radości obchodzili masy pra-
cujące wsi dolnośląskiej historyczny dzień Święta Odro-
dzenia, uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej i Złotu Młodych Przodowników.

Mieszkańcy prastarych
ziem piastowskich na set-
kach uroczystych obchodów
gorąco manifestowali swe
przywiązanie do Polskiej Zje-
dnoczonej Partii Robotniczej
i jej Przewodniczącego —
Prezydenta Bolesława Bieru-
ta.

Gorącymi owacjami przy-
jęło 5 tys. zebranych na u-
roczystości mieszkańców
Strzegomia i okolicznych wsi
w pow. średnickim podaną
przez radio wiadomość o u-
chwaleniu Konstytucji Pol-
skiej Rzeczypospolitej Ludo-
wej.

Równie radośnie obchodzi-
li święto 22 lipca robotnicy
rolni i chłopcy pracujący in-
nych powiatów województwa.

OLSZTYN

Uchwalenie przez Sejm U-
stawodawczy Konstytucji
Polskiej Rzeczypospolitej Lu-
dowej przyjęło całe społe-

czeństwo woj. olsztyńskiego
z wielką radością.

Wielotysięczna rzesza mie-
szkańców Olsztyna zgroma-
dziła się na odświętnie ude-
korowanym placu im. Gen.
Świerczewskiego, słuchając w
skupieniu transmitowanego
przez radio przemówienia
Prezydenta Bolesława Bieru-
ta i ślubowania młodzieży.

Następnie uformował się
barwny pochód, który prze-
szedł głównymi ulicami mia-
sta.

Radosnemu pochodowi to-
warzyszyły nieustające ok-
rzyki na cześć Konstytucji
Polskiej Rzeczypospolitej Lu-
dowej i Prezydenta Bieruta,
na cześć twierdzy obozu po-
koju i postępu — Związku
Radzieckiego i jego genialne-
go wodza — Generalissimusa
Stalina.

KIELCE

Tłumy mieszkańców Kiele-
cia oraz liczne delegacje chłop-
skie ze wszystkich stron zie-
mi kieleckiej zgromadziły się
na ołbrzymim placu Obroń-
ców Stalingradu, aby zama-
nifestować swą gorącą miłość
do Ludowej Ojczyzny w 8
rocznicę powstania Polskie-
go Komitetu Wyzwolenia Na-
rodowego, aby zamaństwo-
wać swą wolę umocnienia i
rozszerzenia zdobyczy ludu
pracującego miast i wsi, u-
trwalonych w Konstytucji
Polskiej Rzeczypospolitej Lu-
dowej.

KRAKÓW

Około 100 tys. osób wzięło
udział w wielkich manifesta-

cjach w dniu Święta Odro-
dzenia, które odbyły się w
miastach powiatowych woj.
krakowskiego.

Szczególnie podniosły na-
strój panował w Oświęcimiu,
Limanowej i Żywcu, gdzie
młodzież, słuchając transmi-
towanego przez radio ślubo-
wania, składanego przez
swych kolegów — uczestni-
ków Złotu w Warszawie, po-
wtarzała słowa przysięgi na
wierność Ojczyźnie Ludowej,
na wierność Konstytucji.

Wielki wiec młodzieży na Rakowcu

Przodownicy pracy otrzymali honorowe odznaki pokoju

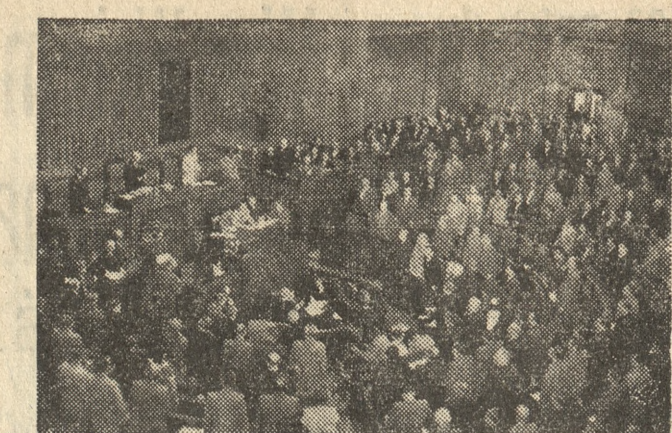
WARSZAWA (PAP).

W godzinach popołudnio-
wych 22 bm. w największym
z miasteczek złotych Rak-
owca odbył się wiec, na któ-
ry oprócz kilkunastu tysię-
cy młodych przodowników,
przybyło kilkanaście delega-
cji zagranicznych.

Wiec zagał sekretarz ZG
ZMP Nowocien, który powi-
tał przybyłych gości zagra-
nicznych oraz zebraną mło-
dzież.

W imieniu światowej Fe-
deracji Młodzieży Demokra-
tycznej pozdrowił uczestni-
ków Złotu Moranino.

Przedstawiciel SFMD ude-
korował 4 czołowych młodzie-
żowych przodowników pracy
Józefa Nowaka z kopalni
„Bobrek”, Henryka Szmato-
cha z kopalni „Dymitrow”,
Joachima Zeitsberga z kopal-
ni „Pstrowski” i Henryka



CAF
22 lipca 1952 roku Sejm Ustawodawczy uchwalił Kon-
stytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Depesze gratulacyjne w ósmą rocznicę Odrodzenia Polski

Do Towarzysza
Bolesława Bieruta
Prezydenta Rzeczypospo-
litej Polskiej

Warszawa

Pozwólcie mi, Szanowny
Towarzyszu Prezydencie, a-
bym z okazji ósmej rocznicy
wyzwolenia Polski przez sław-
ną Armię Radziecką, złożył
Wam oraz całemu narodowi
polskiemu pozdrowienia i ży-
czenia całego pracującego
ludu Czechosłowacji jako też
moje własne. Niechaj nadal
rozwija się i krzepnie nasza
współpraca przy budowie soc-
jalizmu, która w mocnym o-
parciu o niezmierzoną i o-
fiarną pomoc Związku Ra-
dzieckiego stanowi wielką si-
łę przyczyniającą się do
wzrostu, wzmocnienia i zwy-

cięstwa światowego obozu
pokoju.

Klement Gottwald

Do Towarzysza

Józefa Cyrankiewicza
Premiera Rządu
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Pozwólcie, Szanowny To-
warzyszu Premierze, w dniu
święta narodowego bratniej
Rzeczypospolitej Polskiej, ser-
decznie pogratulować wam
sukcesów, jakie naród pol-
ski osiągnął w usilnej pracy
przy budowie nowej szczęśli-
wej Polski, a które nasz lud
pracujący śledzi z podziwem.

W oparciu o potężny oboz
pokoju pod przewodem wiel-
kiego Związku Radzieckiego
obronimy pokój i jeszcze bar-
dziej zacieśnimy więzy przy-
jaźni, łączące oba nasze na-
rody dla dobra całego ludu
pracującego.

Premier Rządu Republiki
Czechosłowackiej
Antoni Zapotocky

Do

Prezydenta Rzeczypospo-
litej Polskiej
Towarzysza
Bolesława Bieruta
Warszawa

Towarzyszu Prezydencie!

W ósmą rocznicę dnia wy-
zwolenia oraz narodowego
i społecznego odrodzenia
Polski Ludowej składam
Wam, rządowi i narodowi
polskiemu w imieniu Nie-
mieckiej Republiki Demokra-
tycznej oraz swoim własnym,
przyjacielskie pozdrowienia i
najlepsze życzenia wielkiej
przyszłości Waszego kraju.

Naród polski obchodzi rocz-
nicę swego wyzwolenia w
dumnej pewności, że w dro-
dę do socjalizmu osiąga z
każdym dniem nowe, wspa-
niałe sukcesy.

Entuzjazm pracy i twórcze
osiągnięcia polskiego ludu
pracującego znajdują swój
przekonywający wyraz we
wzorowym budownictwie mie-
szkańciowym, w technicznie
wysoko rozwiniętym budow-
nictwie przemysłowym oraz
we wznoszonych pięknych
ośrodkach życia kultural-
nego. Wielkie Dzieło Kon-
stytucyjne, które pod Wa-
szym kierownictwem ur-
kształtowało się ostatecznie
i zostało przyjęte, utrwaliło
prawnie i zabezpieczyło w u-
stawie zasadniczej wywalco-
ne dotychczas polityczne,
społeczne i gospodarcze o-
siągnięcia narodu polskiego.

Silnie i nieugięcie prowa-
dzi Polska Ludowa walkę o
zachowanie i umocnienie po-
koju. Ogólnopolska konfe-
rencia dla pokojowego roz-
wiązania problemu niemiec-
kiego była ponownym dobit-
nym dowodem, że rząd i pol-
ski lud pracujący szczerze i
przyjaźnie popiera pokój mi-
lującą ludność niemiecką w
walce przeciwko uwiecznie-
niu rozbięcia Niemiec, w wal-
ce o sprawiedliwy traktat
pokojowy. Ścisłe związany z
potężnym i niezwykłym
Związkiem Radzieckim oraz
z silnym obozem pokoju, któ-
remu przewodzi, niemieccy i
polscy patrioci ramie przy
ramieniu przegrodzą imperia-
listycznym podżegaczom wo-
jennym drogę do nowej, trze-
ciej wojny światowej.

Proszę przyjąć, Towar-
yszu Prezydencie, wyrazy me-
go wysokiego poważania.

Wilhelm Pieck
Prezydent Niemieckiej Re-
publiki Demokratycznej

Naród radziecki zwycięsko realizuje plany budownictwa komunizmu

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR
o wykonaniu planu gospodarczego w II kwartale 1952 roku

MOSKWA (PAP)

Centralny Urząd Staty-
styczny przy Radzie Mini-
strów ZSRR ogłosił komu-
nikat o wynikach wykonania
państwowego planu rozwoju
gospodarki narodowej ZSRR
w II kwartale 1952 r. O ro-
zwoju przemysłu, rolnictwa i
obrotów towarowych w II
kwartale 1952 r. świadczą
następujące liczby:

Wykonanie planu produkcji w przemyśle

Kwartalny plan produkcji
przemysłowej wykonany zo-
stał globalnie w 102 proc.

Poszczególne ministerstwa wy-
konały plan produkcji przemy-
słowej następująco: Minister-
stwo Hutnictwa Żelaza w 103
proc., Ministerstwo Hutnictwa
Metali Nieżelaznych w 104 proc.,
Ministerstwo Przemysłu Węgl-
owego w 100,8 proc., Ministerstwo
Przemysłu Naftowego w 103
proc., Ministerstwo Elektrowni
w 100,9 proc., Ministerstwo Prze-
mysłu Chemicznego w 102 proc.,
Ministerstwo Przemysłu Elek-
trycznego w 104 proc., Minister-

stwo Przemysłu Środków Łącz-
ności w 101 proc., Ministerstwo
Przemysłu Budowy Maszyn Cięż-
kich w 99,9 proc., Ministerstwo
Przemysłu Samochodowego i
Traktorowego w 102 proc., Mini-
sterstwo Przemysłu Budowy Ob-
rabiarek w 102 proc., Minister-
stwo Przemysłu Budowy Maszyn
i Przyrządów w 100,3 proc., Mi-
nisterstwo Budowy Maszyn Dro-
gowych i Budowlanych w 105
proc., Ministerstwo Budowy Ma-
szyn Transportowych w 96 proc.,
Ministerstwo Budowy Maszyn
Rolniczych w 96 proc., Minister-
stwo Przemysłu Materiałów Bu-
dowlanych ZSRR w 100 proc.,
Ministerstwo Przemysłu Leśne-
go ZSRR w 92 proc., Minister-
stwo Przemysłu Papierniczego
i Obróbki Drzewa w 104 proc.,
Ministerstwo Przemysłu Lekkie-
go ZSRR w 102 proc., Minister-
stwo Przemysłu Rybnego ZSRR
w 97 proc., Ministerstwo Prze-
mysłu Mięsnego i Mleczarskiego
ZSRR w 94 proc., Ministerstwo
Przemysłu Spożywczego ZSRR
w 105 proc., zakł. przemysłowe
Ministerstwa Uprawy Bawełny
ZSRR w 102 proc., zakłady prze-
mysłowe Ministerstwa Komunika-
cji w 102 proc., zakłady prze-
mysłowe Ministerstwa Zdrowia
ZSRR w 104 proc., zakłady prze-
mysłowe Ministerstwa Kinema-

tografii ZSRR w 104 proc., Mi-
nisterstwa Przemysłu Miejsco-
wego i Ministerstwa Miejscowe-
go Przemysłu Opałowego Repu-
blik Związkowych w 104 proc.,
spółdzielczość rzemieślnicza w
103 proc.

Globalna produkcja całej-
go przemysłu ZSRR w II
kwartale 1952 r. wzrosła w
porównaniu z II kwartałem
1951 r. o 11 proc. Wydajność
pracy robotników zatrudnio-
nych w przemyśle wzrosła w
II kwartale 1952 r. w porów-
naniu z II kwartałem r. ub. o
6 proc.

Ustalono na II kwartał
1952 zadania w dziedzinie
obniżenia kosztów własnych
produkcji przemysłowej wy-
konano z nadwyżką.

Rolnictwo

Kołchozy, ośrodki maszy-
nowo-tractorowe i sowchozy
stwierdza dalej komunikat —
przeprowadziły wiosenne pra-
ce polne w krótkim terminie
i na znacznie wyższym po-
ziomie.

(Ciąg dalszy na str. 2)

132 zakłady przemysłowe w kraju

wprowadziły nową metodę ostrzenia narzędzi

KRAKÓW (PAP). Naukowcy krakowskiego Instytutu Obrabiarek i Obróbki Skrawaniem zajmując się zagadnieniem ostrzenia narzędzi stwierdzili, że głównym powodem krótkiej żywotności noży tokarskich czy frezerskich jest niedostateczne doglądanie ostrza, co powoduje w czasie pracy pęknięcie narzędzia.

W Instytucie skonstruowano prototyp doglądarki — maszyny, która w kilkadziesiąt sekund dogląda ostrze, dzięki czemu uzyskuje się optymalne warunki pracy. Osiągnięcie naukowców krakowskich jest tym cenniejsze, że doglądarkę może wykonać każdy zakład przemysłowy we własnym zakresie, przekonstruowując zniszczoną frezarkę lub rewolwerówkę.

Już 132 zakłady przemysłowe w kraju, na podstawie dokumentacji technicznej otrzymanej z Instytutu, przystąpiły do konstrukcji doglądarek i do wprowadzenia nowej, lepszej metody ostrzenia narzędzi.

Wysiłkiem wszystkich narodów można utrzymać pokój

Oreǳie ŚDFK do kobiet świata

BUKARESZT (PAP)

Na 13 sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet uchwalono następujące oreǳenie do kobiet świata:

Kobiety wszystkich krajów!

W dniu 5 grudnia 1952 r. odbędzie się w Wiedniu Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Wezmą w nim udział wszyscy, którzy pragną, aby duch rokowań i porozumienia między narodami zatryumfował nad duchem przemocy i wojny.

Młoda kobieto, pochylona nad kołyską swego dziecka, siwa matka, któraś zaznała okrucieństwa wojny, młoda dziewczyna, wkraczająca w życie z sercem pełnym nadziei, robotnica, tworząca swymi rękami dobrą materię, chłopko, zbierająca złote kłosy w polu, nauczycielko i pisarko, powołana do krzewienia w ludziach szlachetnych uczuć, lekarko i

pielęgniarko, która broniż życia i zdrowia człowieka, artystko i uczona, która wnosi piękno i dobrobyt w życie człowieka!

Kobieto, bez względu na kolor twojej skóry, bez względu na twoje przekonania polityczne i religijne, które wyznajesz, bez względu na to gdzie się urodziłaś, bez względu na to, czy żyjesz w dostatku czy w biedzie — Kongres Narodów w Obronie Pokoju jest twoim Kongresem, ponieważ wojna grozi zburzeniem twojego życia, twych nadziei, grozi zniszczeniem wszystkich, których kochasz i którzy ciebie kochają.

Musisz pamiętać, że nie możesz pozostać bezczynną w obliczu tego niebezpieczeństwa!

Nie zapominać, że można nie dopuścić do wojny. Zjednoczonym wysiłkiem wszystkich narodów można utrzymać pokój i wówczas matki nie będą musiały patrzeć ze zgrozą, jak ich synowie stają się ofiarami lub oprawcami.

Kongres Narodów będzie trybuną, z której kobiety i mężczyźni zadeklarują swą wolę pokoju i wskażą drogi i środki utrzymania pokoju.

Kobieto! Powinnaś niezwłocznie przystąpić do pracy! Pamiętaj, że każdy bojownik o pokój — to obrońca twojego dziecka i szczęścia twojego ogniska domowego.

Idź od domu do domu z wieścią o zwołaniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Idź do kobiet o innych niż twoje przekonaniach politycznych i wierzeniach religijnych i razem omawiajcie i szukajcie rozstrzygnięć, które przedstawią Kongresowi Narodów wybrani przez was delegaci!

Wytrwale wyjaśniaj swej rodzinie, przyjaciółom i sąsiadom, że wojny można i należy uniknąć.

Należy położyć kres wojnie w Korei! Konieczna jest redukcja zbrojeń!

Konieczny jest zakaz broni atomowej i bakteriologicznej, broni masowej zagłady! Nie wolno dopuścić do wskrzeszenia militarystyki niemieckiego i japońskiego! Konieczne jest zawarcie paktu pokoju!

Kobieto, niechaj woła twoja zespolona z wołaniem innych rodzin przekształci się w niezwykłą siłę pokoju, a pokój zwycięży!

Duży sukces filmów radzieckich w Karlovych Varach

VII międzynarodowy festiwal filmowy w Karlovych Varach dobiega końca. Ogółem wyświetlono dotychczas 20 filmów pełnometrażowych i ponad 45 filmów dokumentalnych.

Największe wrażenie wywarł radziecki film pt. „Niezapomniany rok 1919”. Gorąco przyjęto również film produkcji chińskiej pt. „Czerwony sztandar na zielonej skale” poświęcony bohaterstwu walce narodu chińskiego o wolność i niepodległość.

20 lipca br. wyświetlano na VII międzynarodowym festiwalu filmowym w Karlovych Varach polski film „Pierwsze dni” oraz niemiecki film „Los kobiet”.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie przyznania nagród za osiągnięcia

w dziedzinie nauk, postępu technicznego, literatury i sztuki za rok 1952

Podajemy zakończenie uchwały Prezydium Rządu w sprawie przyznania nagród za osiągnięcia w dziedzinie nauk, postępu technicznego, literatury i sztuki za rok 1952.

DZIAŁ POSTĘPU TECHNICZNEGO SEKCJA PRZEMYSŁU CIĘŻKIEGO

Nagroda III stopnia:
(Ciąg dalszy)

17. Nagroda zespołowa: inż. Tadeusz Mazanek, inż. Tadeusz Zdzienicki — za opanowanie produkcji rur platerowanych warstwą stali kwasoodpornej. 18. Nagroda zespołowa: Antoni Mikołajczyk, słusarz mechanik, Stanisław Pawłowski, słusarz mechanik — za samodzielne skonstruowanie i wykonanie automatycznych pras do formowania kanałków i rur z szamotowych. 19. Nagroda zespołowa: inż. Jerzy Wójcik, mgr inż. Mieczysław Pachowski, Roman Oleś — formierz — za opracowanie kwasoodpornego żeliwa wysoko-krzemowego i wprowadzenie go do przemysłu oraz inż. Wójcik za udział w opracowaniu stopów miedziowo-krzemowych. 20. Nagroda zespołowa: mgr inż. Franciszek Pawłowski, mgr inż. Zbigniew Skórzyński, mgr inż. Stefan Dutkowski, inż. Zygmunt Szczeciński, mgr inż. Stanisław Roszkowski, Adam Cywiński — konstruktor — za skonstruowanie zespołu maszyn i przyrządów do produkcji igieł dziewiarskich oraz uruchomienie tej produkcji. 21. Nagroda zespołowa: Czesław Weislo, technik-mechanik, Antoni Langfort, kierownik walcowni, mgr Stanisław Grabowski — za opracowanie produkcji rur kwasoodpornych. 22. Nagroda zespołowa: mgr inż. Józef Wójcikiewicz, mgr inż. Zenon Szpigler, Bolesław Kolesiński — technik — za opracowanie, wykonanie i zastosowanie teletransmisji kabla dalekosiężnego o rozszerzonym paśmie częstotliwości. 23. Inż. Konstanty Biziū — za skonstruowanie i uruchomienie uproszczonego typu samoprądnicy (selfaktora) wydajniejszego i lepszego od maszyn produkowanych dawniej. 24. mgr inż. Antoni Czechowski — za uruchomienie produkcji urządzeń nadawczych. 25. Inż. Ilija Jofe — za opracowanie konstrukcyjnego szeregu typów obrabiarek, a w szczególności wiertarki kolumnowej ciężkiej WK-63 i szlifiarki do walców SAW. 26. mgr inż. Stanisław Piekarczyk — za opracowanie i zastosowanie nowego sposobu prowadzenia chodników w kopalniach rudy żelaznej. 27. Stefan Rurawski — słusarz, wielokrotny racjonalizator, obecnie główny inżynier — za wybitne osiągnięcia racjonalizatorskie w dziedzinie konstrukcji, technologii i produkcji żarówek. 28. Nagroda zespołowa: mgr inż. Juliusz Wilk, mgr inż. Natalia Planeta, Jerzy Pietowski — asystent obróbki cieplnej, mgr inż. Stanisław Jabłoński — za opracowanie receptury krajowych soli hartowniczych, technologii, ich produkcji oraz wprowadzenie tych soli do przemysłu. 29. Inż. Zygmunt Karliński — za zbudowanie uproszczonego staloskoku. 30. Nagroda zespołowa: inż. Marcelli Kulbinger, Stanisław Wecewicz — słusarz, Kazimierz Wiśniewski — technik-mechanik, Dawid Sznajder, słusarz Henryk Szuba — słusarz — za koncepcję i wykonanie powlekarki papieru bakelizowanego.

SEKCJA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Nagroda II stopnia:

1. mgr inż. Aleksander Pilc — za pionierską działalność w dziedzinie opracowywania i przenoszenia nowych metod produkcyjnych z instytutu chemicznego do fabryk. 2. Nagroda zespołowa: Dr inż. Witold Mazgaj, mgr Józef Kwiecień — za wprowadzenie do produkcji precypitatu — nowego wysokowartościowego nawozu fosforowego bez użycia kwasu siarkowego. 3. Nagroda zespołowa: Józef Koczwaro byrgadzista warsztatu rymarsko-wulkanizacyjnego, Jan Małyjczewski kierownik warsztatu elektrotechnicznego, inż. August Przybylski, inż. Stefan Szybalski, Zbigniew Piotrowicz byrgadzista, Jan Dworecki słusarz-byrgadzista — za opracowanie i realizację hydromechanicznego urządzenia do wyładunku buraków cukrowych z wagonów kolejowych na spławy w cukrowni. 4. Dr Jan Kovats — za opracowanie metody fabrykacji cytrynianu wapnia na drodze fermentacyjnej oraz uruchomienie produkcji w skali technicznej. 5. mgr Zygmunt Gmaj — za opracowanie i uruchomienie na skalę techniczną produkcji leków sulfamidowych dotychczas w Polsce nie produkowanych.

(Ciąg dalszy na str. 4)

W Bonn uchwalono antyrobotniczą ustawę

BERLIN (PAP).

Na ostatnim posiedzeniu parlamentu bonńskiego, koalicja partii rządowych zdobyła niezbędną większość głosów przeformować przyjęcie antyrobotniczej ustawy o tzw. „regulaminie dla przedsiębiorstw”. Ustawa ta pozbawia robotników prawa obrony swych żywotnych interesów i prawa do walki przeciwko wojennej polityce Adenauera. Przyjęta ustawa

jest bardziej reakcyjna niż tzw. ustawodawstwo robotnicze za czasów republiki weimarskiej.

Faszystowski charakter nowej ustawy o regulaminie dla przedsiębiorstw przejawia się szczególnie wyraźnie w paragrafie 61 tej ustawy, przewidującym rozległy system kar związkowych i sposobów ich wykorzystania. Ustawa o regulaminie dla przedsiębiorstw daje szerokie prawa przedsiębiorcom. Mają oni prawo brać udział w posiedzeniach rady zakładowej i nawet zapraszać przedstawicieli związku przedsiębiorców Niemiec zachodnich po to, aby „robotnicy nie podejmowali żadnej akcji związkowej” przeciwko przedsiębiorcom i aby dzięki współpracy z przedsiębiorcami „przedsiębiorstwo chronione było przed różnego rodzaju wstrząsami”.

Ustawa przewiduje również, że młodzież robotnicza nie korzysta z praw przysługujących robotnikom.

W celu ograniczenia liczby wyborców, ustawa określa granicę wieku dla czynnego prawa wyborczego na 18 lat, a dla biernego — na 24 lata. Poza tym udział w wyborach do rady zakładowej mogą mieć tylko ci robotnicy, którzy przepracowali w danym przedsiębiorstwie co najmniej dwa lata.

Niemiecka prasa demokratyczna ocenia nową ustawę jako reakcyjną i antyzwiązkową, będącą bezpośrednim skutkiem podpisania przez Adenauera układów wojennych z zachodnimi mocarstwami.

Naród radziecki zwycięsko realizuje plany budownictwa komunizmu

(Dokończenie ze str. 1)

ziomie agrotechnicznym. Plan zasiewu kultur jarych w kołchozach i sowchozach został przekroczony.

W roku 1952 wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym obszar zasiewu pszenicy — najbardziej cennej kultury rolnej. Wzrósł również obszar zasiewów bawełny, buraków cukrowych i innych kultur technicznych. Znacznie rozszerzono w roku 1952 obszary zasiewu traw wieloletnich, okopowych i upraw przeznaczonych do silosowania. W kołchozach i sowchozach odbywał się dalszy rozwój hodowli zwierząt. Pogłowie zwierząt w sowchozach pod koniec II kwartału 1952 r. w porównaniu ze stanem pogłowia w II kwartale 1951 r. wzrosło w sposób następujący: bydła rogatego o 8 proc., w tym krów o 14 proc., trzody chlewnej o 17 proc., owiec i kóz o 10 proc., koni o 7 proc. Pogłowie drobiu w kołchozach wzrosło o 28 proc. Pogłowie zwierząt w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR wzrosło w tym okresie następująco: bydła rogatego o 8 proc., w tym krów o 9 proc., trzody chlewnej o 14 proc., owiec i kóz o 12 proc., koni o 12 proc. Po-

Z Zestawic popłynęły pierwsze cegły do Nowej Huty

KRAKÓW (PAP).

21 bm. w przeddzień święta Wyzwolenia odbyła się w nowowbudowanej olbrzymiej cegielni w Zestawicach uroczystość oddania pierwszej produkcji na potrzeby budującego się kombinatu i osiedli robotniczych w Nowej Hucie.

Na uroczystość przybył wiceminister przemysłu lekki Grzymek.

Przy dźwiękach hymnu narodowego wicemin. Grzymek udekorował najwybitniejszych przodowników pracy srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi, wręczając ponadto odznaki przodowników pracy 20 robotnikom oraz premie pieniężne ok. 100 robotnikom, technikom i inżynierom.

Uderzeniem młotka w furę piecową wybił wicemin. Grzymek otwór, który poszerzony — odsłonił w komorach wielkich pieców tysiące czerwonych cegieł. Zakładowano je rychło na czekające w pobliżu umajone zielenia przyczepy samochodowe. Nadeszły traktory i powoziły pierwszy transport w stronę kombinatu Nowa Huta.

głowie drobiu w sowchozach wzrosło o 9 proc.

Rozwój obrotów towarowych

W II kwartale 1952 r. odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. Przeprowadzona w dniu 1 kwietnia 1952 r. w myśl uchwały rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego WKP (b) nowa, piąta z kolei zniżka państwowych cen artykułów żywnościowych masowego spożycia w handlu detalicznym spowodowała znaczny wzrost sprzedaży towarów w sieci handlu państwowego i spółdzielczego.

W II kwartale br. sprzedano ludności w sieci handlu państwowego i spółdzielczego o 11 proc. więcej towarów, niż w II kwartale r. 1951.

Sprzedaż poszczególnych towarów wzrosła następująco: produktów mięsnych i rybnych o 8 proc., masła i innych tłuszczów o 22 proc., sera o 41 proc., mleka i produktów mlecznych o 7 proc., cukru o 28 proc., wyrobów cukierniczych o 24 proc., tkanin jedwabnych o 32 proc., konfekcji o 4 proc., wyrobów dziewiarskich o 4 proc., wyrobów trykotażowych o 10 proc., pończoch i skarpetek o 16 proc., obuwia skózanego o 16 proc., rowerów o 77 proc., odbiorników radiowych o 33 proc., zegarków o 18 proc., maszyn do szycia o 34 proc., aparatów fotograficznych o 31 proc.

W II kwartale 1952 r. wzro-

sła również w porównaniu z II kwartałem r. 1951 sprzedaż maki, mięsa, drobiu, jaj i miodu na rynkach kołchozowych.

*

MOSKWA (PAP)

Dzienniki radzieckie w artykułach wstępnych szeroko komentują komunikat o wykonaniu planu gospodarczego w II kwartale br. i podkreślają, że jest on wyrazem nowych wielkich sukcesów osiągniętych przez naród radziecki we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Rozwój gospodarki narodowej w II kwartale br. — stwierdza „Prawda” w artykule wstępnym — jest nowym, dobitnym wyrazem zdecydowanej wyższości socjalistycznego systemu gospodarczego nad systemem kapitalistycznym. Nieustanny rozwój — oto istota ekonomiki radzieckiej, która rozwijała w niezwykle szybkim tempie. Plan budownictwa komunistycznego — pisze „Prawda” — mobilizują miliony ludzi radzieckich do nowych osiągnięć twórczych w imię budowy komunizmu. Każdy nowy sukces naszego narodu w budownictwie gospodarczym i kulturalnym jest wkładem w dzieło pokoju, porywającym przykładem dla mas pracujących krajów demokracji ludowej, które budują nowe życie.

Owoce rozkwitu

Kilka stron druku — mała broszura — wypełniły wykaz nagród, które po raz trzeci przyznało Prezydium Rządu za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki. Każda z 203 pozycji tego rejestru porusza wyobraźnię, ukazując wielki obszar wiedzy, pracy i — możliwości dalszego rozwoju. Po nad 400 tegorocznych laureatów reprezentuje wszystkie niemal dziedziny twórczej pracy. Właśnie: twórczej, bowiem nagroda państwowa jest wyrazem „szczególnej opieki państwa nad rozwojem nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki i troski o wszechstronny rozwój kultury narodowej w Polsce Ludowej” — jak głosi uchwała Prezydium Rządu — ale jest też potwierdzeniem realnych osiągnięć w walce o coraz wyższy poziom myśli, o coraz doskonalsze stosowanie techniki, o coraz piękniejsze dzieła kultury. W walce tej, niezależnie od tego, na jakim

polu ona się rozgrywa, jaki

wycinek zagadnień obejmuje, wspólna jest czynna, twórcza postawa człowieka, jego umysł, nieustannie poszukujący coraz lepszych rozwiązań, jego świadomość kierująca wysiłki ku pomnażaniu ogólnonarodowego dorobku w każdej dziedzinie życia.

Wśród laureatów znaleźli się obok przedstawicieli nauk teoretycznych — robotnicy-praktycy, obok artystów — racjonalizatorzy. Każdy z nich wnosił stosowny do swej wiedzy, wkład do ogólnonarodowego bogactwa, wyróżnił się na polu swej działalności w pracy nad rozkwitem Ludowej Ojczyzny.

Jest wśród nagrodzonych jeden z najstarszych naszych uczonych, profesor dr Tadeusz Sinko, wychowawca kilku pokoleń naukowców, którego swym dziełem pt. „Literatura grecka” jak i całokształtem swej pracy w dziedzinie filologii klasycznej stał się wśród najwybitniejszych uczonych świata w tej specjalności. I jest także Emil

Plonka, górnik, który wraz z innymi wprowadził nowe metody pracy w górnictwie.

Nagrodzony został dr Kazimierz Bassalik, reprezentujący starsze pokolenie, wybitny fizjolog roślin i młody aktor Czesław Wołkejo, za wybitną kreację aktorską — rolę Chopina w filmie „Młodzież Chopina”.

Kilkadziesiąt nagród zespołowych, przyznanych w dziedzinie postępu technicznego wskazuje na powszechność i owocność nowego stylu pracy zarówno naszych naukowców jak robotników — racjonalizatorów. Wynikiem zwiazania nauki z praktyką, ściślejszej współpracy całych zespołów specjalistów nad rozwiązaniami konkretnych zadań gospodarczych są osiągnięcia zapewniające nieustanny rozwój całych dziedzin gospodarki narodowej.

Nagrodzony za osiągnięcia techniczne zespół zakładu elektroenergetyki Politechniki Wrocławskiej liczy 9 osób, w tej liczbie obok profesora

i inżynierów — 3 robotników słusarzy i grawerów.

Zespół pięciu inżynierów, dwóch słusarzy i technika otrzymał nagrodę I stopnia za zaprojektowanie i wykonanie prototypu węglowca nowego statku, który wzbogaci marynarkę handlową.

Niektóre z dzieł nagrodzonych znamy wszyscy. Zachwyca nas wspaniała MDM i gra Czerny-Stefańskiej, „Pamiętka z celulozy” Newerlego, „Pokolenie” Czeszki i — taniec Bittnerówny. Ale większość, pozostająca nieznaną szerokiemu ogółowi, spełnia i spełnia swą wielką rolę — codzienną służbę w gospodarce kraju, w jego przemysle, rolnictwie, komunikacji.

Wykaz nagród mówi o nieustannym rozwoju polskiej nauki, techniki i kultury, o toczonych troskliwą opieką władzy ludowej, o coraz mocniejszym zrastaniu się nauki z praktyką w budownictwie podstaw socjalizmu. St. G.

W poznańskiej dzielnicy zielonego miasteczka

Droga na Rakowiec — zielone miasto namiotów, rozbrzmiewa pieśnią młodych i dźwiękami akordionów. Zapada zmrok. Od strony miasta warkot silników zwiastuje napływ nie kończących się kolumn samochodowych. Młodzież wraca do swego miasta.

Zaroiły się uliczki poznańskiej dzielnicy Rakowca, zdobnej planszami, oświeconej neonami. Młodzież powróciła z pokazów lotniczych, z placu Dzierżyńskiego, z Mariensztatu, gdzie występowały wielokopolskie zespoły artystyczne.

Jakże miły jest zimny tuż po upalnym dniu. Po myciu czas na kolację. Związa się szef kuchni, a 300-litrowe kotły pod parą dymią smaczną zupą. Apetyt po takim dniu dopisuje.

— Dobrze dają jeść — chwali Stanisław Wawrzyniak, uczeń Technikum Handlowego z Ostrowa Wielkopolskiego, który przyjechał do Warszawy, jako członek orkiestry szkolnej.

Wydawanie kolacji idzie sprawnie. Pomocnik kuchenny, szeregowiec Jan Lichoń, chłopski syn spod Niedzicy w olsztyńskim, sprawnie, w blyskawicznym tempie napelnia mieniący podsuwane przez młodzież. Szybko nikną góry kromek chleba.

— Pięknie było na stadionie i na lotnisku — zwierza się Wawrzyniak. W ubiegłym roku słuchałem przez radio sprawozdania z otwarcia placu Dzierżyńskiego. A w tym roku nasza orkiestra grała na tym placu. Rozpoczęliśmy koncert marszem sportowym Dunajewskiego. Nasza orkiestra została wyróżniona, jako jeden z najlepszych zespołów na eliminacjach w Poznaniu.

Krystyna Trzebińska, członkini zespołu MDK z Kalisza, właśnie wróciła z występów na placu Dzierżyńskiego. Jeszcze nie zdążyła przebrać się z pięknego stroju wielkopolskiego, w którym reprezentowała swą dzielnicę.

Jest rozgorączkowana, pełna wrażeń, szczęśliwa.

— Warto było przyjechać do Warszawy. Jak to dobrze, żeśmy zwyciężyli w eliminacjach. Będę miała co opowiadać koleżankom w Kaliszu. Jak nas tu serdecznie okłaskiwali. No, ale muszę się pożegnać, bo idę na spotkanie z młodzieżą chińską.

Miasteczko zielonych namiotów rozbrzmiewa gwarem. Koło namiotów rozsiadli się akordioniści i gitarzyści. Znowu płynnie piosenka — nieodłączny towarzysz Złotu. Wesoło bawia się przodownik poznańskich zakładów im. J. Stalina.

Młodzież spleciona ramionami spaceruje uliczkami miasteczka. Dzieli się wrażeniami z niezapomnianego dnia.

— Jaki świetny był ten chór „Hasło” poznańskich kolejarzy. Z takim ogniem zaśpiewali tę doskonałą piosenkę „Pociąg gotów” mówi młoda poznanianka.

zg

Na krótkiej fali

Ostatni krzyk mody

Mieszczańskie pismo „Elseviers Weekblad” wychodzące w Holandii stwierdza niebawem rozkwit w Europie nowej mody, która przyjmuje wszelkie pozory psychozy. Pismo określa ją krótko „moda antyamerykańska”. Co dziwniejsze — dodaje gazeta holenderska — że owa moda nie obejmuje wyłącznie kół radykalnych bądź antykapitalistycznych. Ostre, krytyczne i wrogie nastawienie, dostrzega się we wszystkich kołach społeczeństw zachodnich.

Diennik holenderski zapominał dodać, że komiwożerem i szefem propagandy owej mody jest nie kto inny, jak gen. Ridgway. Jego wizyty w Rzymie, w Bonn, w Londynie, a ostatnio w krajach Beneluksu, są tego żywym przykładem...

Omega

Z notesu uczestnika Złotu

Pociąg jedzie do Warszawy

Zwykle w sobotnie popołudnia miasto nasze zaczyna żyć szybciej — mieszkańcy korzystają z dłuższego popołudnia, załatwiają zaległe osobiste sprawy tygodnia. W naszą sobotę, bo trudno inaczej nazwać ten dzień, Poznań był jakiś inny — spokojniejszy, a przy tym na każdym kroku dawał się odczuć jakiś inny nastrój niż codzienny. Zegnano nas kwiatami, muzyką i sercem.

Godzina 21 — na dworzec letni wjeżdża pociąg złotowy. Na peronie zgromadzeni delegaci witają go piosenką „Pociąg złotowy”. Maszynista uśmiecha się: on to właśnie, jego pięknie udekorowana maszyna dowiezie nas do Warszawy.

Załadunek — ostatnie pożegnania i kwiaty — zielony

sygnał i... w tej chwili z piersi młodych uderza w niebo hymn młodzieżowy. Nieśie się daleko, słyszą go nie tylko zgromadzeni na peronie, ale ci wszyscy, którzy nas wybrali. Nie przyniesiemy wstydu, będziemy godnie ich reprezentować.

Za pierwszą piosenką poszły następne. „Poprzez miasto, poprzez wioski”. Płynęła piosenka za piosenką, hasło za hasłem.

Radiowóz działa bez zarzutu. Zresztą na każdym kroku można poznać, że organizacja zapieczętą jest na ostatni guzik. Najdrobniejsze szczegóły zostały opracowane dokładnie: radiowóz, czy nawet zaopatrzenie wagonu w wodę sodową.

„Uwaga, uwaga komendant wagonu sprawdzić obec-

ność według list, stan zarportować kierownikowi grupy”. Czuje się, że kierownictwo czuwa nad całością transportu.

Malutka stacyjka za Kostrzynem — pociąg przejeżdża w pełnym biegu, na peronie garstka ludzi. Przyszli tu tylko po to, by nas pożegnać, by dać jednocześnie odczuć, że serca ich idą z nami. Zresztą takich wypadków na trasie można by wliczyć więcej.

I znowu hymn — to przyjmujemy na pokład pociągu pokoju delegację młodzieży wrzesińskiej. Przerzucamy się myślami w tej chwili do odległych stron Polski: Rzeszowa, Białegostoku, Szczecina i Wrocławia. Przecież takich rozspiewanych pociągów pędzących co sił do Warszawy jest dziesiątki!

W wagonie nr 14 panuje już atmosfera rodzinna. Trzy wspólne zebrania zespołu, no i teraz 2 godziny jazdy zbliżyły nas do siebie.

Przymiemy sekcja kolegów z Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych. Kieruje nim kol. Przybyłek, delegat Polskiej Młodzieży na zlot berliński. Chłopcy opowiadają o swoich doświadczeniach pracy, o wspólnych zainteresowaniach sportowych, a zachowaniem dają przykład innym. Bo są też i trochę niesforni — no ale tych kolektyw przywołuje szybko do porządku. Mamy też harmonistę, który narzeka tylko na jedną rzecz: brak światła, który mu nie pozwala na korzystanie z nut i wykazywanie wysokiej klasy. Na każdym postoju zagląda do nas kierownik grupy kol. Cieślak, troszczy się o wszystkich i wszystkich.

Godzina 0.30. „Delegaci! Jest już późno trzeba pomyśleć o śnie, kończymy naszą audycję”. Od tej chwili w pociągu panuje cisza, tylko od czasu do czasu komendant wagonu otrzymują polecenia kierownictwa.

Godzina 5.30, jesteśmy w stolicy. Warszawa powitała nas rześkim deszczem. Ale to nic. Każdy jest ciekawy, okna pełne głów. Wyladamy!

JERZY KNAPIK



Własne brudy na cudze podwórko czyli: akcja przedwyborcza w USA.

Derek Kartun

Książki o „niewinności”

(Korespondencja własna „API”)

LONDYN, W LIPCU

Jak donoszą z Bonn rząd Niemiec zachodnich sporządza listę pierwszych stu hitlerowskich przestępców wojennych i domaga się ich zwolnienia przed utworzeniem armii zachodnio-niemieckiej. Łączy się to ściśle z procesem rehabilitacji nazistów, który ostatnio coraz bardziej posuwa się naprzód w Niemczech zachodnich. Należy zaznaczyć, że od szeregu lat proces ten daje się zauważyć we wszystkich prawie państwach paktu atlantyckiego.

Ważną metodą prowadzenia propagandy nazistowskiej wśród społeczeństwa jest wydawanie książek byłych połączników Hitlera. Wydawcy zastrzegają się przy tym zawsze gorąco, że nie mają nic wspólnego z ideologią publikowanych utworów. Mówi się czytelnikom, że książki te — a zwłaszcza pamiętniki „wybitnych” działaczy nazistowskich — są przyczynkiem do historii i dlatego należy je cenić w imię „akademickiej bezstronności”. W rzeczywistości jednak książki te są próbami wybielenia każdego hitlerowca i zwalnia całej winy za zbrodnie nazizmu na nieszczęśliwy zbieg okoliczności. Celem wybielenia pro-

pagandy jest przygotowanie zbrodniarzy do służby w nowym, amerykańsko-hitlerowskim Wehrmachcie.

W tych dniach ukazały się w Londynie jedne z ostatnich — i jedne z najbardziej perfidnych — pamiętników nazistowskich — autobiografia Franza von Papena. Należy zaznaczyć, że to nie von Papen wpadł na pomysły pisania swych pamiętników i kolportowania ich na rynku wydawniczym całej Europy zachodniej. Wydawcy brytyjscy pięć razy jeździli do Niemiec zachodnich, nakłaniając von Papena do pisania i omawiając z nim szczegóły projektowanej książki.

Von Papen zarobi na tym nie mniej niż 150 000 dolarów, bowiem pamiętniki jego ukazały się we wszystkich krajach Europy zachodniej i w Stanach Zjednoczonych, a tygodnik „The People”, wydawany przez brytyjską Labour Party, zamieszcza je już w odcinkach.

Książka ta jest próbą wybielenia siebie i ukazania swej osoby w jak najlepszym świetle. Von Papen pomagał w utworzeniu drogi Hitlerowi przed 1933 rokiem, następnie wszedł w skład jego pierwszego gabinetu, a potem piastował stanowisko ambasadora Niemiec hitlerowskich w Wiedniu i Turcji. Wina jego nie ulega żadnej wątpliwości. Pamiętniki von Papena są próbą zrzucenia z siebie tej winy i umożliwienia w ten sposób Amerykanom wykorzystania jego osoby. Pamiętniki te są ohydne, takie właśnie, jakich można się było spodziewać po zauszniku Hitlera.

Mieliśmy już autobiografię generała Guderiana, książkę o Mannsteinie (utrzymaną w bardzo pochlebnym tonie), napisaną przez członka Labour Party i posta do parlamentu, książkę generała Haldera i Giseviusa o Hitlerze, a także książkę znanego stratega brytyjskiego, kapitana Liddella Harta, w której wiele miejsca poświęca on omawianiu strategii i polityki generałów hitlerowskich.

Poza tym ukazały się pamiętniki feldmarszałka Rommla, wydane przez jego żonę. Recenzje z tej książki w prasie brytyjskiej były tak pochlebne, że zastanawiano się po czyjej właściwości stronie i za jaką sprawę walczył Rommel. W Wielkiej Brytanii wydano również książkę generała Speidla o walkach w Normandii i autoryzowaną biografię von Rundstedta, pióra generała Blumentritta.

Lista ta wystarczy jako dowód, ile zadano sobie trudu, aby przedstawić społeczeństwu brytyjskiemu „hitlerowski punkt widzenia”, a zwłaszcza, aby tym nazistom, którzy mogą przydać się Amerykanom w przygotowaniach do nowej wojny, dać możliwość zwalnia winy za swe nieczne czyny na kompanów z woli narodów straconych w Norimberdze.

JAN MAKOWSKI

Krótkie spięcia

Wyznania — cyrk — inkwizycja

Jedna z australijskich gazet przeprowadziła ankietę między ochotnikami, którzy wyruszyli na Koreę. Pytania — dlaczego biorą udział w owej wojnie. Oto odpowiedzi:

„Mam dość życia w cywilu”.

„Żądza przygód”.

„Pragnę brać udział w rozwałce”.

„Teraz czy później — to obojętne”.

„Po prostu nie mogłem żyć z żoną”.

„Właściwie to nie wiem o co chodzi”.

Jeżeli nas wysłano — to widocznie istnieje ku temu powód...”

W tym samym czasie amerykańskie pismo „Daily Advocate” w Bellewille (Stan Illinois) zamieściło list pewnego żołnierza z frontu koreańskiego. Oto fragmenty:

„W głowie mej kompletna próżnia... rzygać mi się chce gdy muszę ludzi zabijać i przypatrywać się jak inni to czynią... Spać już w ogóle nie mogę. Miewam okropne wizje. Muszę się wyladować, aby nie eksplodować... Jeńców nie biorę. Gdy tylko wyjdą ze schronów strzelam do nich natychmiast. Nie tylko raz — wprost seriami. W takim momencie nie zdaje sobie sprawy, jaki zły duch mną powoduje. Właściwie to wcale nie chcę tego czynić — ale potem natchodzi mnie coś z nagłą i tracę głowę. Stałem się już mordercą... Martwię się tylko jak to będzie po wojnie. Czy można będzie jeszcze normalnie żyć, gdy przyjdzie mi wrócić do domu, a człowiek nie będzie mógł się opanować...”

Osiem odpowiedzi i jeden list. Wyznania dzieci XX wieku. „Wieku amerykańskiego”, wypełnionego nihilizmem życiowym, niewiarą w człowie-

czeństwo, tępotą i bezwolą baranów idących na rzeź. Gdy światobórca szamani odejdą, prosty człowiek dalekich kontynentów odświeży i przewietrzy starczą filozofie. Wówczas wiara w człowieka i w sens życia wypuści nowe pędy...

Druga runda amerykańskiej farsy elektoralskiej w Chicago zakończyła się zwycięstwem Eisenhowera przed Taftem. Ostatnia runda, decydująca, między republikanami a demokratami rozegra się w listopadzie. Tymczasem cyrk, do którego zaproszone zostało społeczeństwo amerykańskie — gra dalej, przy ogłuszającym hukcu. Publiczność winna mieć złudzenie, że jest współaktorem tych „demokratycznych” wyborów, w których wpływy, przekupstwo i zorganizowane klikki bossów partyjnych, nadają widowisku właściwą oprawę.

Chicago liczy 3,5 miliona mieszkańców, a procentowo biorąc — największą ilość przestępstw w całej Ameryce. Poza tym Chicago posiada 2 tysiące domów publicznych kontrolowanych przez... policję i 3.500 barów tego samego autoramentu. Nad władzami municypalnymi stoi syndykat gangsterski, którego szefem jest sam Frank Costello. Osobistość wpływała. Wybór Chicago ma więc swoją wymowę.

W tej atmosferze, jak obliczył pewien dowcipny statystyk — specjalista, zebranych 12 tysięcy delegatów republikańskich wyzywało się tak gorąco, że wydzielana przez nich cieplota (krzyki, gwizdy, tupanie, trą-

bienie) mogłaby upiec 16 tysięcy befsztyków co godzinę. W tej samej atmosferze przyszedł do owej rozrywce wyborczej gen. Mac Arthur. Jako ten trzeci. Patrząc, przypominał sobie niewątpliwie własne słowa wypowiedziane ongiś na Korei: „To jest widok miły dla moich oczu!”

Sabat atlantycki trwa, a befsztyki w postaci ciepłych i lukratywnych posad w administracji państwowej są już przedmiotem ożywionych targów. Kuoharzami są koncerny. Z Fordem, Rockefellerem i Morganem na czele. Eisenhower jest dla nich dobrym szyldem, a równocześnie klientem...

Izba Gmin parlamentu brytyjskiego debatuje nad ciekawą sprawą. Mianowicie 9 czeligodnych posłów konserwatywnych postawiło wniosek o zawieszenie w funkcjach kościelnych dziekana Katedry Canterbury — Hewlett Johnsona. Ten sędziwy, a przy tym niezwykle żywoty kapłan, jeden z wielkich bojowników o pokój między narodami, powrócił niedawno z kilkutygodniowej podróży do Chin, gdzie stwierdził i skąd przywiózł niezbité dowody prowadzonej wojny bakteriologicznej przez wojska amerykańskie pod flagą ONZ. Z tego powodu brytyjscy podopieczni Waszyngtonu podnieśli wrzawę. Gdy jedna z posłanek konserwatywnych referowała ów wniosek, pewien dowcipny poseł labourzystowski przerwał jej sarkastycznym zapytaniem: „Gdzie w takim razie powiesimy dziekana — w jego miejscu rodzinnym, czy w Canterbury?”

JAN MAKOWSKI

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie przyznania nagród

za osiągnięcia w dziedzinie nauk, postępu technicznego, literatury i sztuki za rok 1952

(Dokończenie ze str. 2)

kowanych. 6. Nagroda zespołowa: Dr inż. Fritz Wadehn, Władysław Pawelec starszy asystent laboratorium — za uruchomienie produkcji nowego środka przeciwréumatycznego (ACTH). 7. Nagroda zespołowa: Inż. Jerzy Smoleński, mgr Jerzy Wolf, Zbigniew Groll technik-mechanik — za uruchomienie produkcji chlorometyny.

Nagroda III stopnia:

1. Dr inż. Kazimierz Okoń — za prace nad otrzymywaniem garbników syntetycznych. 2. Inż. Zbigniew Szczepiński — za przystosowanie dokumentacji radzieckiej do istniejącej aparatury i otrzymanie w skali przemysłowej nowego produktu z dziedziny technologii organicznej. 3. Nagroda zespołowa: Mgr inż. Aleksander Reinheros, mgr Antoni Świerczyński, mgr Zbigniew Pazola, Bogusław Stefanik kierownik Sekcji Doświadczalnej, Alfons Hossa — st. laborant — za opracowanie metody i uruchomienie produkcji doświadczenia koncentratu witaminy „C” z owoców dzikiej róży. 4. Nagroda zespołowa: inż. Jan Liwowski, dr Atanazy Boryniec, inż. Stanisław Ostroch, Józef Mędrak, kierownik zmiany produkcyjnej, Zygmunta Janowski, mistrz ślusarski, Władysław Olczak, mistrz oliwarski — za wprowadzenie do produkcji jedwabiu wiskozowego zamiast importowanej bawełny do produkcji kordów do opon samochodowych i transporterów. 5. Władysław Żeleznik, technik — za wybitne osiągnięcia racjonalizatorskie w dziedzinie rozwiązań konstrukcyjnych maszyn i urządzeń w przemyśle cukrowniczym. 6. Inż. Julian Kulka — za opracowanie procesu technologicznego i uruchomienie produkcji przerobu żywyce pocelozowej.

SEKCJA GÓRNICTWA

Nagroda I stopnia:

Nagroda zespołowa: Dr inż. Tadeusz Laskowski, mgr inż. Dionizy Korol — za opracowanie metody otrzymywania węgla specjalnie czystych jako surowca do produkcji elektrod i za opracowanie produkcji pirytów z węgla.

Nagroda II stopnia:

1. Nagroda zespołowa: Bernard Bugdoł — górnik, dyrektor kopalni, Jakub Osowski — górnik-kombajner, Wojciech Winkler — ślusarz-kombajner, mgr inż. Stanisław Kempinski — za wprowadzenie kombajnow typu „Donbass” w kopalni „Zabrze” — „Zachód”, zastosowanie propozycji racjonalizatorskiej i osiągnięcia wysokiej wydajności. 2. Nagroda zespołowa: Inż. Herbert Kaniut, Mieczysław Sarzała — technik-mechanik, Emil Paszek — technik-mechanik, inż. Kazimierz Koleski, Bolesław Jarzabek — mistrz ślusarski, Zdzisław Kufrej — ślusarz Julian Romański — ślusarz — za opracowanie i wykonanie ładowarki zaszerzutej do kamienia typu LZK — I-P. 3. Nagroda zespołowa: Dr Konstanty Tolwiński, doc. dr Adam Tokarski — za odkrycie nowych pól naftowych.

Nagroda III stopnia:

1. Nagroda zespołowa: Emil Pionka — górnik, Jan Mozgwa — ładowacz, Antoni Wiecek — górnik, Stanisław Biedroń — technik-mechanik, mgr inż. Józef Wanat — za szybkość i metody prowadzenia chodników przy użyciu wibracji zabierkowej, ładowarki wstrząsanej „Kaczy Dziel”, za opracowanie i realizację nowych harmonogramów oraz osiągnięcie wysokiego postępu miesięcznego i przeniesienie metody na inne kopalnie. 2. Mgr inż. Eligiusz Tarach — za zaprojektowanie konstrukcji i uruchomienie produkcji urządzeń sygnalizacji kopalnianej. 3. Nagroda zespołowa: mgr inż. Józef Ostaszewski, Stanisław Steliga — ślusarz-mechanik, Józef Wojcik — ślusarz-mechanik, Jan Dygutowicz — ślusarz — za prace racjonalizatorskie w dziedzinie kopalnictwa naftowego, w szczególności za konstrukcję, wykonanie i zastosowanie aparatury i przyrządów do wiercenia i wydobywania ropy naftowej. 4. Nagroda zespołowa: Mgr inż. Zdzisław Ziolkowski, inż. Włodzimierz Jaworski, inż. Władysław Sliwiński, inż. Władysław Setkowski, Stanisław Węklar — laborant, kierownik produkcji, Franciszek Machnik — ślusarz masz., kierownik warsztatu — za opracowanie i wprowadzenie w życie sposobu selektywnej rafinacji olejów krezolem wraz z regeneracją rozpuszczalnika.

SEKCJA PRZEMYSŁU LEKKIEGO

Nagroda III stopnia:

1. Nagroda zespołowa: Stanisław Czerwiński — spawacz, dyrektor Cementowni „Saturn”

Bonawentura Ociepa — mistrz maszynowy, kierownik techniczny Cementowni „Saturn” — za zwiększenie obrotów pieców klinkrowych i zwiększenie ich wydajności. 2. Nagroda zespołowa: Eugeniusz Balcerzak — technik włókienniczy, Bolesław Machowski — kierownik kontroli technicznej, Antoni Grabowski — majster pięt uszczelniających, Stanisław Wasiak — brygadzysta, inż. Jerzy Cypryk, inż. Mieczysław Pawłowski, Wincenty Draganski — technik włókienniczy — za wykonanie pięt uszczelniających benzyno- i olejoodpornych.

SEKCJA BUDOWNICTWA

Nagroda II stopnia:

1. Nagroda zespołowa: Inż. Mieczysław Johann, inż. Oskar Szindler, Florian Kasztan — kierownik robót montażowych, Władysław Olszewski — mistrz budowlany, inż. Antoni Piotrowski, inż. Zdzisław Nizinski, Lubomir Strużek — technik-elektryk, Augustyn Szatko — ślusarz-mechanik, Józef Kuj — cieśla monter, Emil Matuszek — mistrz ślusarski — za stosowanie kompleksowej organizacji oraz za nowatorskie metody koordynacji pracy i wykonawstwa przy budowie wielkiej Nowej Stalowni w Hucie im. Bolesława Bieruta. 2. Nagroda zespołowa: inż. Michał Rojewski, mgr inż. Sławomir Klimke, inż. Wincenty Iwaszkiewicz, inż. Władysław Terlecki, inż. Jerzy Topolski, Stefan Hendzik — brygadzysta elektromechanik, Antoni Siwek — technik, Władysław Drodowski — monter, Władysław Woźniak — budowniczy, Edward Nowicki — cieśla, Czesław Babiński — majster, Ludwik Broda — robotnik — za opracowanie i zastosowanie nowych metod wykonawstwa przy budowie prefabrykowanych hal przemysłowych fabryk i samochodów osobowych na Żeraniu.

Nagroda III stopnia:

1. Prof. dr Aleksander Dywowski — za popularyzację no-

woczesnych metod w dziedzinie organizacji i mechanizacji budownictwa. 2. Inż. Wacław Zalewski — za nowe nomogramy do wymiarowania przekrojów żelbetonowych wg teorii Loleita oraz nomogramy do obliczania układów hiperstatycznych. 3. Inż. Jerzy Kozielek — za osiągnięcia w dziedzinie konstrukcji stalowych ze szczególnym uwzględnieniem konstrukcji wież szczytowych górniczych. 4. Inż. Arnold Winokur — za nową oryginalną metodę sprawdzania obliczeń układów hiperstatycznych.

SEKCJA TRANSPORTU

Nagroda II stopnia:

1. Witold Poine — kapitan Żegluga Wielkiej — za zastosowanie po raz pierwszy w Polsce metody wydobywania wrałów przy pomocy pontonów cylindrowych. 2. Inż. Józef Fijałkowski — za opracowanie i uruchomienie produkcji łożyska rolkowego własnego pomysłu do wagonów osobowych.

Nagroda III stopnia:

1. Nagroda zespołowa: Mgr inż. Władysław Nowakowski, inż. Józef Niespał, mgr inż. Tadeusz Kostia, mgr inż. Justyn Sandauer, mgr inż. Irena Kaniewska — za opracowanie konstrukcji szybowców „Mucha”, „Jastrząb”, „Nietoperz”, „Sep”, „Kaczka” i „Jaskółka”. 2. Nagroda zespołowa: Mgr inż. Franciszek Kawecki, mgr inż. Władysław Winnicki — za opracowanie i zastosowanie metody strzelania komorowego w kamieniołomach w Polsce. 3. Mgr inż. Alfons Feder — za unowocześnienie montażu wielkich mostów. 4. Nagroda zespołowa: Inż. Michał Bajewski, mgr inż. Stanisław Łusawski — za opracowanie i zastosowanie ulepszeń technologii budowy nawierzchni bitumicznych. 5. Bolesław Gapski — ślusarz, zastępca Naczelnika Oddziału — za szereg pomysłów racjonalizatorskich w dziedzinie urządzeń zabezpieczenia ruchu pociągów.

SEKCJA ROLNICO-LEŚNA

Nagroda II stopnia:

1. Inż. Czesław Leon Daniewicz — za prace w dziedzinie hodowli roślin, w szczególności za nową wysoko wydajną odmianę żyta uniwersalnego. 2. Mgr inż. Stanisław Matusz — za osiągnięcia w dziedzinie mechanizacji prac w leśnictwie. 3. Dr inż. Tadeusz Nowacki — za prace konstrukcyjne usprawniające ciągnik o mocy 25 KM oraz za konstrukcję wozu hamulcowego.

Nagroda III stopnia:

1. Nagroda zespołowa: Prof. dr Marian Nunberg, dr inż. Witold Koehler, mgr inż. Hieronim Sikorski, dr inż. Aleksander Haber, Henryk Fajge — mechanik — za wprowadzenie w Polsce chemicznego zwalczania szkodników leśnych z samolotów. 2. Nagroda zespołowa: Prof. dr Konstanty Moldenhawer, inż. Fortunata Przyłuska, mgr inż. Bolesław Grabiec, Jadwiga Dobrowolska, młodszy pracownik naukowy, Edmund Fryder — technik — za wyhodowanie odmian sonecznika przakowanego oleistego rącznika, sonecznika pastewnego i kukurydzy Złotej Góreckiej oraz za wprowadzenie do produkcji dwóch roślin olejistych: pachnotki i kapusty abisyńskiej. 3. Wacław Terlecki — technik — za cztery pomysły racjonalizatorskie dotyczące hodowli ryb i raków. 4. Mgr Wiesław Krautforst — za uszlachetnienie rasy trzody chlewnej. 5. Nagroda zespołowa: Inż. Witold Zuchowski, Zbigniew Felbel — ślusarz, kierownik obsługi technicznej — za opracowanie metody produkcji terpentyny farmaceutycznej oraz skrócenie czasu w procesie produkcji terpentyny i kalafonii. 6. Stanisł. Frontczak — technik rolny w gospodarstwie Sowinien, Zespół PGR Srem — za opracowanie racjonalizatorskie łuszcarki do rącznika, młotarki do konopi i sorka miotełkowego i ulepszenie sortownika do sadzenia. 7. Jarosław Dobrzański — chemik — za uruchomienie produkcji węgla polerującego podczas importowanego. 8. Mgr Brunon

Pawlak — za osiągnięcia w zakresie nowej produkcji oleju flotacyjnego. 9. Nagroda zespołowa: Józef Borysowski — mierzniczy-geodeta, inż. Arkadiusz Szczucki, inż. Władysław Kiepuski, inż. Roman Włodarczyk, Józef Pachnik — cieśla — za triangulacyjne wieże przenośne z tarcicy, na fundamentach.

DZIAŁ LITERATURY I SZTUKI

SEKCJA PLASTYKI

Nagroda I stopnia:

Tadeusz Kulisiewicz — za wybitne osiągnięcia artystyczne w dziedzinie grafiki, w szczególności za cykl rysunków: „Bojownicy o Wolność i Demokrację” (1951–1952) oraz „Podróże po Czechosłowacji” (1951–1952), wystawionych na zbiorowej wystawie prac artysty w marcu 1952.

Nagroda II stopnia:

1. Marian Wnuk — za rzeźbę pt. „Lenin” wystawioną na II Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki. 2. Jacek Puget — za rzeźbę pt. „Stefan Jaracz” wystawioną na II Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki. 3. Renato Gutuso (Włochy) — za ilustracje do książki Juliana Strykowskiego pt. „Bieg do Fragała”. 4. Jan Marcin Szancer — za ilustracje książkowe.

Nagroda III stopnia:

1. Nagroda zespołowa — Krystyna Łada-Studnicka, Teresa Pagowska, Juliusz Studnicki, Stanisław Teisseyre, Józefa Wnukowa, Jan Wodyński, Hanna Zulawska, Jacek Zulański — za obraz pt. „Pierwszomajowa Manifestacja w roku 1905” wystawiony na II Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki. 2. Wojciech Fangor — za obrazy pt. „Matka Koreanka” i „Lenin w Poroninie” wystawione na II Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki. 3. Karol Ferster („Charlie”) — za aktualne karykatury polityczne. 4. Jan Kosiński — za projekt i wykonanie w roku 1951 i 1952 dekoracji teatralnych do sztuk: Stefana Żeromskiego „Sukowski” w Państwowym Teatrze Narodowym im. Wojska Polskiego w Warszawie i Fryderyka Schil-

lera „Intryga i Miłość” w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie. 5. Nagroda zespołowa: Helena Galkowska, Stefan Galkowski — za gobeliny pt. „Teatr”, „Hutnicy” i „Porwanie Europy”.

SEKCJA TEATRU

Nagroda I stopnia:

1. Karol Frycz — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pracy scenicznej, szczególnie w dziedzinie scenografii ze specjalnym uwzględnieniem scenografii do sztuki R. Brandstaettera „Król i Aktor”, wystawionej w Państwowym Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie oraz do baletu Giera „Czerwony Mak” w Państwowej Operze we Wrocławiu. 2. Jan Kurnakowicz — za wybitne osiągnięcia artystyczne w roli Horodniczego w sztuce Gogola pt. „Rewizor” w Państwowym Teatrze Narodowym w Warszawie.

Nagroda II stopnia:

1. Jakub Rotbaum — za inscenizację i reżyserię sztuki Pogodina pt. „Człowiek z karabinem” w Państwowym Teatrze Polskim we Wrocławiu. 2. Feliks Zukowski — za rolę Lenina w sztuce Pogodina pt. „Człowiek z karabinem” w Państwowym Teatrze Polskim we Wrocławiu. 3. Ludwik Benoit — za rolę Szadrina w sztuce Pogodina pt. „Człowiek z karabinem” w Państwowym Teatrze Polskim we Wrocławiu. 4. Janusz Warnecki — za inscenizację sztuki Brandstaettera „Król i Aktor” w Państwowym Teatrze Kameralnym w Warszawie oraz za rolę Millera w sztuce F. Schillera pt. „Intryga i Miłość” w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie. 5. Aleksander Dzwonkowski — za rolę Podkolesina w sztuce Gogola pt. „Ożenek” w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie.

Nagroda III stopnia:

1. Zdzisław Mrozeński — za rolę Wielikotawa w sztuce A. Ostrowskiego „Talenty i Włóczęgi” w Państwowym Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie. 2. Roman Zawistowski — za reżyserię sztuk: Lutowskiego — „Wzgórze 35”, Gorbatawa „Młodość Ojców” i Fredry „Dożywocie” w Państwowym Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach. 3. Lidia Zamkow — za osiągnięcia w realizacji sztuk współczesnych w szczególności za reżyserię sztuki K. Gruszczyńskiego pt. „Pociąg do Marsylii” w Państwowym Teatrze Starym w Krakowie. 4. Gustaw Holoubek — za rolę: Łatki w „Dożywociu” Fredry, Fullera w „30 Srebrnikach” Fasta i Gen. de Marinis w sztuce Lutowskiego „Wzgórze 35” w Państwowym Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach. 5. Kazimiera Rychterówna — za zasługi w krzewieniu sztuki recytatorskiej. 6. Kazimierz Rudzki — za realizację programu satyrycznego „To się pokaze” w Państwowym Teatrze „Syrena” w Warszawie. 7. Adolf Dymasz za udział aktorski w realizacji satyrycznego programu „To się pokaze” w Państwowym Teatrze „Syrena” w Warszawie. 8. Kazimierz Pawłowski — za udział aktorski w realizacji satyrycznego programu pt. „Objeżdżalnia Społeczna” w Teatrze Satyryków w Warszawie.

SEKCJA FILMU

Nagroda I stopnia:

1. Nagroda zespołowa: Aleksander Ford — za scenariusz i realizację filmu pt. „Młodość Chopina”. Jarosław Tuzar (Czechosłowacja) — za zdjęcia do tego filmu.

Nagroda II stopnia:

1. Czesław Wołłejko — za rolę Chopina w filmie pt. „Młodość Chopina”. 2. Kazimierz Serocki — za ilustrację muzyczną do filmu pt. „Młodość Chopina”. 3. Jan Rybkowski — za reżyserię filmu pt. „Pierwsze dni”. 4. Jan Ciecierski — za rolę Plewy w filmie pt. „Pierwsze dni”.

SEKCJA ARCHITEKTURY

Nagroda I stopnia:

1. Nagroda zespołowa: Zespół realizatorów M. D. M. w osobach: inż. Józef Sigalin, inż. Zygmunta Stepiński, inż. Jan Knothe, inż. Stanisław Jankowski — za projekt i realizację pierwszego zespołu centrum Warszawy — M. D. M. 2. Prof. inż. arch. Bohdan Pniński — za wybitne projekty architektoniczne i osiągnięcia w dziedzinie wykonawstwa.

Nagroda II stopnia:

1. Inż. arch. Karol Siciński — za odbudowę i tworzącą rekonstrukcję architektury Kazimierza n. Wisłą.

Nagroda III stopnia:

1. Inż. arch. Wacław Rembowski — za projekt i realizację budynku Prezydium Rady Narodowej w Pruszkach Gdańskim oraz za projekt i realizację gmachu „Czytelnika” w Gdańsku. 2. Inż. arch. Bruno Zborowski — za twórczą odbudowę b. pałacu Branickich w Białymstoku z przeznaczeniem na Akademię Medyczną.

Resztek nie można marnować

Możemy uzyskać dodatkowe miliony kilogramów mięsa i tłuszczu

Praktyka z zakładów zbiorowego żywienia wykazała, że przeciętnie biorąc, resztki obiadowe i odpady pokonsumpcyjne, pozostałe po co najmniej 100 konsumentach dostarczają ilość żywności wystarczającą do karmienia nawet 2 tuczników, które po okresie tuczenia od 6 do 8 miesięcy można przeznaczyć na ubój.

Liczyby te wyraźnie wskazują ile setek tysięcy kilogramów mięsa i tłuszczu w skali województwa może przynieść należyte wykorzystanie odpadów pokonsumpcyjnych z zakładów zbiorowego żywienia i stołówek przy fabrykach, bursach i internatach. Liczyby te wyraźnie wskazują korzyści, jakie przynosi wykorzystywanie odpadków ze stołówek i dlatego należy zwrócić więcej uwagi na prowadzenie tuczarni przyzakładowych, tym bardziej, że uzyskane stąd tysiące kilogramów mięsa i tłuszczu przeznaczone są na poprawienie jakości posiłków w stołówkach.

Rozwijanie tuczni trzody chlewnej ma więc duże znaczenie, ponieważ obniża koszty prowadzenia stołówek i przyczynia się do podniesienia jakości posiłków, gdyż niezależnie od mięsa i tłuszczu z przyzakładowych tuczarni stołówki będą otrzymywały należne przydziały na zaopatrzenie.

Wydajemy walkę marnotrawstwu

Możliwości te należało wykorzystywać i dlatego też ukazują się zarządzenia, zobowiązujące zakłady żywienia zbiorowego do zbierania, segregowania i odpowiedniego przechowywania obierzyn z owoców, ziemniaków, wybrakowanych jarzyn i owoców oraz pozostałości po konsumpcji; to samo dotyczy również zakładów Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i zakładów mleczarskich, które również mają obowiązek zbierać odpady przy produkcji z podległych sobie zakładów przetwórczych.

Zgodnie z innymi zarządzeniami, wszystkie odpady pokonsumpcyjne pochodzące z uspołecznionych zakładów i punktów żywienia zbiorowego, przydatne do hodowli oraz odpadki z przemysłu spożywczego winny być wykorzystane do tuczenia trzody chlewnej w podległych tuczarniach, lub też dostarczane do innych tuczarni przyzakładowych.

Na terenie Wielkopolski akcja tuczni trzody chlewnej, w oparciu o odpady pokonsumpcyjne, została rozwinęta na szeroką skalę, przy czym w zależności od warunków lokalnych tuczarnie te powstawały w pobliżu zakładów lub też w gospodarstwach pomocniczych.

Ogółem jeśli chodzi o hodowlę trzody chlewnej, to może być ona podzielona na tucz przy zakładach żywienia zbiorowego o charakterze odtwartym, jak restauracje, kawiarnie oraz tucz przy zakładach zamkniętych jak internaty, żłobki, bursy.

Osiągnięcia w Wielkopolsce

I tak do czerwca br. w tuczarniach podległych zakładom odtwartym hodowano już w oparciu o odpady pokonsumpcyjne około 1000 sztuk trzody chlewnej, w tym najwięcej bo 534 sztuk w tuczarniach podległych Związkowi Spółdzielni Spożywców, 148 sztuk w tuczarniach podległych Centrali Rolniczych Spółdzielni, 136 przy Kalkskich Zakładach Gastronomicznych. Jeżeli chodzi o hodowlę prowadzoną w oparciu o odpady ze stołówek przy fabrykach, szpitalach, bursach i internatach, to w tym samym okresie czasu tuczono tu już około 1500 sztuk trzody chlewnej.

Przystępując do podsumowania wyników tuczni trzody chlewnej przy zakładach uspołecznionych odtwartych dla wszystkich należy stwierdzić, że w okresie od listopada ubiegłego roku do końca maja br. stan pogłowia wzrósł tu o 300 proc., przy czym najaktywniej przystąpił do tej akcji oddział Okręgowy Związku Spółdzielni Spożywców w Poznaniu, który wezwał do współzawodnictwa w tej dziedzinie wszystkie pionierzy żywienia zbiorowego na terenie Wielkopolski. Duże osiągnięcia mają również Kalkskie Zakłady Gastronomiczne, które wykonały wyznaczone limity w 170 proc. i zajmują pierwsze miejsce w tuczni trzody chlewnej wśród odtwartych zakładów żywienia zbiorowego.

Tucz trzody chlewnej rozwija się również pomyślnie i w wielu innych zakładach. M. in. 33 sztuk trzody chlewnej hoduje się na odpadkach w tuczarni przy szpitalu w Kowanówku, 20 sztuk — przy Liceum Gastronomicznym w Lesznie, 30 sztuk w tuczarni przy szpitalu Marysin w Pleskach, 26 sztuk — przy szpitalu powiatowym w Ostrowie Wlkp., 24 sztu-

ki przy Szkole Przysposobienia Zawodowego w Poznaniu, ponad 60 sztuk przy Zakładach im. J. Stalina w Poznaniu.

Dodać tu trzeba, że sztuki z tych tuczarni przeznaczane są prawie wyłącznie na polepszenie jakości posiłków w macierzystych zakładach, a tylko częściowo na zaopatrzenie ludności.

W sumie więc na terenie Wielkopolski wszystkie zakłady żywienia zbiorowego hodują w oparciu o odpady pokonsumpcyjne przeszło 2500 sztuk trzody chlewnej, które w ciągu roku dostarczają kilkaset tysięcy kilogramów mięsa i tłuszczu na zaopatrzenie robotników.

Droga do uzyskania dodatkowych milionów kilogramów mięsa

Podsumowując osiągnięte wyniki należy się zastanowić, czy wykorzystane zostały możliwości w tej dziedzinie. Otóż na terenie woj. poznańskiego mamy w tej chwili co najmniej 130 tysięcy konsumentów, korzystających z żywienia zbiorowego w stołówkach. Przyjmując więc nawet bardzo ostrożnie, że do wyżywienia jednej sztuki trzody chlewnej potrzeba odpadków pokonsumpcyjnych od 100 konsumentów, odpady te winny wystarczać na wyżywienie 1300 sztuk, a więc osiągnięcie stanu około 1500 sztuk trzody chlewnej w tuczarniach przyzakładowych Wielkopolski wydawałoby się ilością dostateczną.

Możliwości są jednak znacznie większe i wykorzystanie ich może dać dodatkowe tysiące kilogramów mięsa i tłuszczu dla stołówek.

Im większe będą tuczarnie, tym lepsze będzie zaopatrzenie i dlatego też należy się zastanowić czy nie byłoby wskazaniem, aby dla rozszerzenia hodowli w większych zakładach pracy wstawić tuż za wejściem do fabryki specjalne skrzynie, do których by robotnicy przychodząc do pracy składali suche odpady kuchenne, przynoszone z domu.

W wielkich fabrykach przynieść by to mogło codziennie tysiące kilogramów pokarmu dla tuczni trzody chlewnej, a w rezultacie w skali całego kraju, dodatkowe dziesiątki milionów kilogramów mięsa na tanie, obfite i smaczne posiłki w stołówkach pracowniczych.

BR. LISOWSKI

Piąty dzień Olimpiady

Duńska na 11 miejscu w skoku w dal

Minimum kwalifikujące do finału w skoku w dal wynosiło 5.30 m. Osiągnęła je Duńska, natomiast Ilwicka odpadła. W finale Duńska skoczyła w pierwszej kolejce 5.65, zajmując piąte miejsce, w drugim skoku upadła do tyłu, uzyskując tylko 5.40. Trzeci skok był słabszy od pierwszego (5.55 m). Ostatecznie naszą zawodniczką zajęła 11 miejsce wśród 23 startujących. Wyniki finałowe: 1) Williams (N. Zelandia) 6.24 m, 2) Czudina (ZSRR) — 6.14 (rekord ZSRR), Cawley (Anglia) — 5.91 m, 4) Schmelzer (Niem. zach.) 5.90, 5) Lust (Hol.) — 5.81 m, 6) Tiurkina (ZSRR) — 5.81.

W biegu 200 m Stanfield wyrównał rekord olimpijski, osiągając w finale 20,7 sek.

Gimnastyczki radzieckie powiększyły swoją przewagę punktową w ćwiczeniach wolnych. Większość medali zdobyły radzieckie zawodniczki, a drużynowo ZSRR zajęła zdecydowanie I miejsce przed Węgrami, Czechosłowacją i Bułgarią.

Już po zakończeniu turnieju gimnastycznego w konkurencji mężczyzn, komisja sędziowska sprostowała wynik w skoku przez konia. Złoty medal w tej konkurencji zdobył nie Japończyk Takemoto, ale reprezentant ZSRR Czukarin. Wyniki są następujące: 1) Czukarin (ZSRR) — 19.20, 2) Takemoto (Japonia) 19.16, 3) Uesakoiono (Japonia) 19.10.

Po zwycięstwie piłkarzy Szwecji nad Austrią 3:1, Szwedzi zakwalifikowali się do półfinału

Do drugiej rundy turnieju szermierczego we florecie zakwalifikowało się 18 zawodników. Polacy Twardokęs i Pawłowski zostali wyeliminowani.

Wyścig na torze trawiastym w Obornikach

Na obornickim torze trawiastym panuje od kilku dni ożywiony ruch. Zawodnicy Spółni próbują maszyn, działające badają nawierzchnię toru. Są to przygotowania do wyścigu trawiastego, który odbędzie się w Obornikach w niedzielę, 27 bm.

Swoją udział w tej ciekawej imprezie zapowiedzieli liczni specjaliści jazdy na trawie. Dla udogodnienia widzom dojazdu, projektuje się uruchomienie z Poznania pociągu popularnego. Przed sprzedażą biletów jak i kart na pociąg popularny zajął się „Orbis”.

Pracownicy poszukiwani

CZELADNIKA — CUKIERNIKA zatrudni zaraz **P. S. S. SZAMOTŁY**. — Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego. K1623

WYKALIFIKOWANY, SAMODZIELNY PLANISTA — STATYSTYK potrzebny zaraz. **SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO-USŁUGOWA IM. GEN. ŚWIERCZESKIEGO POZNAŃ, RATAJCZAKA 26, W PODWÓRZU.** K1639

Nakładczki do maszyn dociskowych potrzebne zaraz. **Spółdzielnia Pracy Drukarzy „Grafika”, Poznań, ul. Solna 4.** 10887g

Samodzielnego księgowego kosztów własnych zatrudnią natychmiast **Wielkopolskie Zakłady Wyrobów Papierowych, Poznań, ul. Szyperska 2.** — Zgłoszenia do działu personalnego. 10923g

Wyremontuję

na koszt własny
2 pokoje z kuchnią
Oferty: Administracja Zakładów Mięsnych w Poznaniu, ul. Garbary 101/111. K1657

Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna. — Poznań, al. Wielkopolska 34, m. 2. 10912g

Ucznia krawieckiego przyjmie. L. 10, Poznań, Fabryczna 1, m. 10. 10921g

Piekarz potrzebny zaraz (piec piersiowy). Poznań, ul. Główna 58. 10927g

Szuka posady
Starsza inteligentna do dziecka wolna. Poznań, Małopolska 8 m. 5, od 18—20. 10937g

GŁOS SPORTOWY

Hokeiści dzielnie grają

Po pięknym zwycięstwie w meczu rewanżowym naszej reprezentacji olimpijskiej w hokeju na trawie w Helsinkach nad Belgią 1:0 — nasi hokeiści uzyskali w walce o piąte miejsce w turnieju cenne zwycięstwo nad drużyną Szwajcarii, którą pokonała również 1:0.

Polacy przystąpili do tego spotkania zmęczeni dwoma kolejnymi meczami z Belgią, mimo to wyszli zwycięsko.

Najlepszym zawodnikiem w naszej drużynie, a jednocześnie najlepszym graczem na boisku był J. Flink, nadto wyróżnili się Siankiewicz, Starzyński oraz bracia A. i H. Flinkowie. U Szwajcarów najlepszy był bramkarz Stuehlinger.

Jedyną bramkę zdobył Jan Flink w 27 min. gry.

Jak słusznie podkreślił w swej audycji radiowej z Helsinek red. Dobrowolski — hokej, na który nikt nie liczył, uprawianym jest tam „gdzieś” w Poznańskim i „neco” na Śląsku.

Polski Związek Hokeja na Trawie założony został w 1926 roku w Poznaniu, gdzie posiadał swoją siedzibę jeszcze w okresie powojennym.

Na boisku

im. Hanki Sawickiej

Z okazji 8 rocznicy wydania Manifestu PKWN odbyło się na Śródcie uroczyste przemianowanie boiska TKS Unia im. Hanki Sawickiej, połączone z imprezami sportowymi.

W turnieju siatki padły następujące wyniki: LZS Krzyżanów, pow. Śrem pokonał TKS Unię Poznań w stos. 2:1 (15:7, 11:15, 15:11) i kolo sportowe Unia — 2:0 (15:9, 15:9), a TKS Unia pokonała kolo sportowe Unia — 2:0 (15:10, 15:4).

W siatkówce żeńskiej TKS Unia zwyciężyła drużynę Wisknaria 2:0 (15:2, 15:9).

W turnieju koszykowym drużyna Unii przy zakładach „Lechia” odniosła zwycięstwo nad SKS Technik 76:43 (29:16), a w meczu piłki nożnej Spółnia pokonała Unię 5:0 (2:0). W klasie wojewódzkiej Unia uległa Spólni 2:3 (1:0).

Organizacja zawodów sprawna, napiętnować należy natomiast niestawienie się sędziów związkowych, uświadomionych przez WKKF.

Kazimierz Walczak

Lekkoatletyczne zawody Stali

ZS Stal Poznań zawiadomiła, że w dniach 26 i 27 bm. na boisku WOSS odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa zrzeszenia na szczeblu wojewódzkim w konkurencji kobiet i mężczyzn. Początek w sobotę o godz. 16 i w niedzielę o godz. 10.

W 1928 roku PZHT został przyjęty w poczet członków Międzynarodowej Federacji, dzięki czemu rozegrał do roku 1939 trzy spotkania międzypaństwowe z Węgrami i Czechosłowakami.

Poznań dzierżył tytuł mistrza Polski, który to tytuł tylko raz powędrował do okręgu śląskiego. Obecnie wielokrotny, powojenny mistrz Polski Spółnia jest z Gniezna.

Mamy obecnie ponad 30 sekcji hokejowych a najwięcej w woj. poznańskim, śląskim i bydgoskim. Dzięki akcji propagandowej i pomocy władz hokej zyskuje sobie coraz więcej zwolenników.

Wartość zwycięstw nad Belgią i Szwajcarią podkreślają fakty, że Belgijski Związek Hokeja istnieje od 1907 roku, liczy około 4000 graczy zrzeszonych w przeszło 40 klubach. Przed Olimpiadą Belgia pokonała Francję, Austrię, Holandię, a uległa jedynie Irlandii. Szwajcarski Związek Hokeja liczy ponad 30 klubów i około 1500 graczy, założony został w 1919 roku i rozegrał około 80 spotkań międzypaństwowych z kilkunastoma reprezentacjami państw europejskich i zamorskich. Na swym koncie mają Szwajcarzy szereg zwycięstw, m. in. z Francją 4:2 i 5:2, Afganistanem 3:1, USA 3:1, Hiszpanią 5:4, Węgrami 3:1, Danią 5:1, Włochami 2:1; ulegli jednak zawsze Niemcom i Holandii, a z Indiami przegrali 0:6. (p)

Motorowy wyścig, raid i pokaz

W rytm Złotu włączyli się również sportowcy motorowi, organizując propagandowe imprezy.

Gostyński Kolejarz urządził wyścig uliczny, który w klasie do 125 ccm wygrał Kaczmarek (Kol. Gostyń), przed Kozłowskiem (Unia Pz) i Frackowiakiem (Kol. Gostyń).

W klasie do 250 ccm tryumfował Kowalski (U. Pz.) wyprzedzając Ciesielskiego (Gw. P.) i Zielińskiego (Kol. Rawicz).

W klasie 350 ccm Baranek (U. Pz.) zapewnił sobie zwycięstwo różnicą 1 sekundy przed Kończakiem (Kol. Gostyń) i Jerzykiem (Kol. Gostyń).

W klasie powyżej 350 ccm stanął na starcie znany zawodnik Falkowski ze Spólni Świebodzin, wygrywając swój bieg przed Ciesielskim i Ignasiakiem (Kol. R.).

Opieka ZMP rodzi wyczyny

„Szerzej rozwijać wśród mas młodzieży zarówno w mieście jak i na wsi zainteresowanie lotnictwem, wzmocnić pomoc dla Ligi Lotniczej i nieustannie troszczyć się o rozwój modelarstwa lotniczego, szybownictwa, spadochroniarstwa i pilotażu sportowego oraz o polityczne wychowanie przyszłej kadry lotnictwa.”

Oto czwarty punkt uchwały jaka zapadła na uroczystym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej w dniu 19 bm. Tak więc ZMP objął szefostwo nad polskim lotnictwem, a wojskowym w szczególności. Młodzież nasza wzięła więc do ręki — dosłownie i w przenośni — ster na podniebnych szlakach pokojowego i obronnego lotnictwa. Uchwałą ZG ZMP spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem naszej młodzieży, która urzeczywistnia piękna ideę upowszechnienia lotnictwa w służbie umiłowanego kraju.

Jakby na potwierdzenie tych słów podać możemy dziś piękne sukcesy ostrowskich pilotów zrzeszonych w Aero-klubie Ligi Lotniczej. Podjęli oni złotowe zobowiązania, które zrealizowali w przeddzień Złotu, bo 19 lipca br. Pilot Stanisław Chotliwy i Roman Zydorczak dokonali przelotu docelowego na szynobowcach typu Mucha z Leszna Wlkp. do Tomaszowa Lub., to jest na odległość 509 km. Użytkownicy oni doskonali czas: 6,5 godz. co stanowi przeciętną 78,5 km na godz. Wynik ten jest nowym rekordem Polski i przysporzył dzielnym pilotom po dwa diamenty do złotej odznaki szybowcowej.

Ostrowski Aeroklub przystąpił w tym roku do szeroko zakrojonej akcji szkolenia kandydatów na pilotów szybowcowych II i III stopnia. Godny pochwały jest fakt, że młodzież szkoląca się w Aero-klubie równocześnie pracuje i uczy się.

Trzeba zaznaczyć, że wśród ostrowskich pilotów jest wiele

lu dzielnych i ambitnych zawodników, którzy z uporem atakują przestworza, zdobywając się na piękne wyniki. Nie zawsze próby ich kończą się upragnionymi sukcesami, ale z każdym startem krzepną ręce tych młodych ludzi: oto Ludwik Misiek w trudnych warunkach atmosferycznych przeleciał 435 km, uzyskując poprzednio z Romanem Zydorczakiem 410 i 445 km. Antoni Śmigiel „w lotach ślepych” uzyskał wy-

sokość 5250 m, a Roman Zydorczak 4000 m. Zawodnicy ci wypełnili tym samym warunek do złotych odznak, podobnie jak Stanisław Chotliwy (wysokość 4400 m). Jednocześnie Henryk Zydorczak, przebywający na Szybocowym Obozie Wyczynowym w Lisich Kątach przelotem docelowym 320 km zdobył drugi warunek do złotej odznaki i diament.

Przykład ostrowian i ostatnia uchwała ZG ZMP o szefostwie nad lotnictwem to nowy i mocny krok do upowszechnienia skrzydlatego sportu w Polsce Ludowej.

(Opracowano z materiałów korespondentów)

LZS Puszczykówko mistrzem powiatu

Ruchliwy LZS w Klekru, sprawnie zorganizował mistrzostwa powiatu poznańskiego LZS-ów w lekkiej atletyce. Uczestniczyło w nich 123 zawodników.

W konkurencjach męskich górowali, dobrze przygotowani zawodnicy Puszczykówka, którzy wygrali konkurencje męskie (57 pkt.) przed Koszyczynem (18 pkt.). LZS Puszczykówko zajął we wszystkich konkurencjach pierw-

sze miejsca dzięki wyróżniającym się zawodnikom, jak Bartkowiak (100 m), Rybarczyk (1500 m), Szczepankiewicz (skok w dal i wżwyż) oraz Szczepański (rzuty).

Kobiece konkurencje zakończyły się zwycięstwem organizatorów, którzy uzyskali 38 pkt. przed LZS Rokietnicą 17 pkt. Reprezentantki Klekru wygrały 60 m i skok w dal przez Kosmowską i Mamot, LZS Rokietnica 500 m przez Król M. w niezłym czasie 1.34,6 min. Kulę wygrała R. Leśniczka z Konarzawa.

W punktacji ogólnej Puszczykówko uzyskało 71 pkt. przed Klekrem 49 pkt.

Mecz w siatkówce żeńskiej przyniósł zwycięstwo Rokietnicy nad Puszczykówkiem 2:0. W koszykówce męskiej uczestniczyło 9 zespołów. LZS Rokietnica w decydującym spotkaniu pokonała LZS Klekru 2:1, zapewniając sobie tytuł mistrza przed Klekrem.

Podkreślić należy efektowną dekorację boiska, co nadało imprezie, w której uczestniczyli reprezentanci władz społecznych i sportowych, właściwy charakter złotowy. (x)

Na boiskach Wielkopolski

Trudnym przeciwnikiem dla wszystkich drużyn walczących o mistrzostwo juniorów jest boja jedenaściana poznańskiego Gwardii. Rozgromiła ona Kolejarza (Stęszew) 20:0!

Kolejarz Leszno Ib pokonał swego imiennika z Rawicza 4:1. W identycznym wyniku zwyciężył II-ligowy Kolejarz (Leszno) Spólnię (Tomaszew). (x)

Dwa zwycięstwa hokejowe odniosły drużyny Gniezna: Spólnia zwyciężyła poznańskiego Kolejarza 4:1, a Ogniwo zagarnęło dwa punkty, bijąc Unię Środa 3:1.

W półfinałowym meczu koszykówki o Puchar Polski Spólnia wygrała ze Stalą Zispo 55:35. W szczytnym meczu o mistrz. klasy wojewódzkiej Kolejarz Rawicz pokonał Stal Poznań 10:9. (x)

OGŁOSZENIA DROBNE

Kłapiki pod dachówkę sprzedam. W. Karwatka, Wolsztyn, telefon 333. 10941g

Motorcykl N. S. U. 350 cm³ sprzedam. — Poznań, Kantak 8/9, garaż 10945g

Planino „Ecke” sprzedam. — Poznań, Hetmańska 21 m. 7. 10952g

Pierścieniec z brylantem, zegarek złoty — stoper, sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dla 10948g.

Kupna
Domek 1-rodzinny z ogrodem kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 10908g.

Wille 1-rodzinne, wolne, ogrodem, kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 12970p.

Samochód małodziałowy, dobrym stanie, kupię. Oferty z podaniem cen Głos Wielkopolski dla 10913g.

Motor spalinowy, 1-cylindrowy, leżący, 15—30 KM, niekompletny, kupię. Pol. Poznań, Małe Garbary 7a telefon 27-64. 10949g

Zamiana
Jednopołożowe kuchnia Górczynie zamienię na podobne lub większe Dębca, Poznań, Piotra Ściegiennego 77, m. 2. 10907g

Dwa pokoje kuchnia, stajnia, ubikacja odpowiednia na warsztat Poznań zamienię na mieszkanie z ogrodem. Miejsce obojętne. Oferty Głos Wielkopolski dla 10899g.

Pracujący student szuka pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 10891g.

Solidny, pracujący poszukuje zaraz pokoju ujemowanego. Oferty Gł. Wlkp. dla 10890g.

Panna pracująca poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 10937g.

Absolwent Szkoły Inżynierskiej poszukuje pokoju śródmieście. — Oferty Głos Wielkopolski dla 10939g.

Samotna, pracująca poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 10944g.

Zguby
Zgubiono portfel z gotówką, kartę meldunkową na nazwisko Józef Kurzawa, Czarnków. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot tylko dokumentów. 10933g

Zgubiono świadectwo dojrzałości, wydane POSK Poznań, nazwisko Jerzy Łaniecki. 10900g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Roman Dutkiewicz Pobjedziska. 10901g

Zgubiono prawo jazdy III kat. nr 651/48 na nazwisko Tadeusz Grzegorzewski, Poznań, Gwardii Ludowej 49. 10938g

Przybił się polowczyk długowłosy, maści ryżej. Poznań, telefon 11-39. 10910g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Helena Matysiak, Poznań, Chociebuska 24a. 10920g

Skradziono kartę meldunkową, legitymację służbową Państw. Teatru Polskiego, Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury, książeczki Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Krystyna Stranz. 10929g

Różne
Przeróbki futer oraz wszelkie prace kuśnierskie wykonuje szybko, tanio Zamojski, Poznań, Zielona 7. 10898g



Dnia 22 lipca 1952 zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 51, moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, teściowa i babunia, śp.

z Kłapów

Maria Pupka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 28 bm., o godz. 7 w kościele św. Marcina.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, córka, zięć, wnuczek i rodzina

Poznań, Ratajczaka 26, m. 94. 10930g



Foto Laskowski, Poznań
Nad Wartą, w promieniach lipcowego słońca

Z Ziemi Lubuskiej

Po przeprowadzonym remoncie otwarty został basen kąpielowy we Wschowie, cieszący się znaczną frekwencją mieszkańców miasta. Basen służyć będzie także sportowcom.

W ramach czasów pracowniczych odbywają się w każdą pogodną niedzielę wycieczki robotnicze z miast lubuskich do miejscowości klimatycznych lub zabytkowych. Największą ilość wycieczek zwiedza Gorzów i Łagów.

Ferma nutrii w Przemkowie rozwija się doskonale i liczy obecnie około tysiąca sztuk tych pożytecznych zwierząt. Ponadto pewna ilość bobrów została odstąpiona sąsiadom fermom, jako okazy zarodowe.

Spółdzielnia produkcyjna im. F. Dzierżyńskiego w Sokółsku (pow. Strzelce Krajeńskie) zalicza się do produjących w powiecie. W chwili obecnej spółdzielcy przystąpili do remontu budynku dawnego pałacu, w którym znajdują pomieszczenia ambulatorium, przedszkole oraz biura zarządu.

Komenda SP w Zielonej Górze przyjmuje zgłoszenia dziewcząt do Szkoły Przysposobienia Zawodowego Budowy Maszyn Górniczych. Absolventki tej szkoły otrzymają dobrze płatne posady w fabrykach budowy maszyn górniczych. (tur)

Wesoło mija czas na półkoloniach w Szamotułach

Referent socjalny cukrowni szamotulskiej — Zofia Szarcz zorganizowała poza koloniami, półkolonie dla dzieci pracowników. Półkolonie te mieszczą się w Szkole Podstawowej im. Sztaszica w Szamotułach. Przybywa tam 60 dzieci od lat 4 do 12, w tym kilkanaście dzieci robotników innych fabryk szamotulskich. Kierowniczką półkolonii jest nauczycielka z Dusznik — Janina Geppert.

— Jest nam tutaj bardzo dobrze — mówi Adaś Siciarz. — Najbardziej lubimy wycieczki i grę w piłkę.

Wycieczki — to właściwie przechadzki — najczęściej do lasu lub nad strumyk, gdzie następuje beztrudna zabawa lub kąpiel.

— Poszła żabka tuż nad wodę... — śpiewają dzieci. Piosenek nauczyły się już kilka. Wierszyków też.

— W czasie odpoczynku lub zajęć w grupie czytamy też „Świerszczka” i „Iskierki” — chwali się Zosia Lembitz.

— Ba książeczki także! — dodaje chepliwie jakiś większy chłopczyk. — Dziś czytaliśmy „O sześciolatnim planie i o sześciolatnim Bolku”.

Żle w Rawiczu

Plan akcji zbiórki na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, został w powiecie rawickim wykonany w pierwszym półroczu br. zaledwie w 22 proc. A przecież plan ten można wykonać, podobnie jak w roku ubiegłym, gdy pow. Rawicz, osiągnął 109,2 proc. planu.

Tymczasem aktywny powiatowy Komitet Odbudowy Warszawy nadal nie robi nic, aby ratować zagrożony poważnie plan roczny. Również i przewodniczący prezydium rad narodowych w terenie nie interesują się zupełnie przebiegiem akcji zbiórki na SFOS. (w. t.)

GŁOS Nr 177
WIELKOPOLSKI str. 6 AB

Przeciw planom militarystów

W sali Prezydium MRN w Kaliszu odbyło się specjalne zebranie Miejskiego Komitetu Obróńców Pokoju, w którym wzięli udział obok aktyw Komitetu — przodownicy pracy oraz duchowni katoliccy.

W dyskusji nad zagadnieniem jedności i demokracji całej Niemiec, przemawiał m. in. ksiądz p. Mróz. Zaznaczył on, że: „naród polski, przy pomocy ZSRR buduje lepsze, pokojowe życie. Za wszelką cenę pragną zniszczyć nasz dorobek reakcyjniści i podległe wojenni kliki neohitlerowskich Niemców z Bonn. Wyrotowej tej akcji przeciwstawiają się demokraci wschodnich Niemiec, dążący do pokoju i współpracy z nami. My, księża polscy zdajemy sobie sprawę z niebezpieczeństwa odradzającego się militarysty pruskiego w Bonn i dlatego stanowczo potępiamy tzw. układ ogólny,

stojąc po stronie NRD, walczący o pokojowe i demokratyczne Niemcy”.

Ksiądz prałat Kalinowski z Kalisza i ks. prof. Sokołowski z Kosowa całkowicie poparli wypowiedzi dyskutantów, potępiając masowe mordy dokonywane przez Amerykanów na wyspie Kożedo.

Podobne zebranie odbyło się również w Chodzieży. Uczestnicy narady Komitetu Obróńców Pokoju uchwalili rezolucję protestującą przeciw układowi ogólnemu, której tekst zamieszczamy poniżej:

„Akcja imperializmu amerykańskiego przybiera stale na sile i zmierza coraz wyraźniej do rozpętania nowej wojny światowej. W tym celu podpisano ostatnio tak zwany układ ogólny, który włącza Niemcy zachodnie do atlantyckiego bloku wojennego, stwarzając podstawę do szybkiej odbudowy niemieckiego faszyzmu. Mając w pamięci okropności ostatnich, najkrwawszych w dziejach ludzkości wojny, Powiatowy Komitet Obróńców Pokoju w Chodzieży łączy się wraz z całym narodem Polski, który swą jednolitą postawą dał wyraz gotowości przeciwstawienia się wszelkim próbom wskrzeszenia niemieckich sił wojennych i solidaryzuje się z dążeniem szerokiego mas ludności niemieckiej, dążeniem stworzenia wolnych zjednoczonych Niemiec.”

W Szamotułach zebrali się na wielkim wiecu protestacyjnym aktywni obróńcy Pokoju, w którym prócz przodowników pracy z miejscowych fabryk i zakładów pracy oraz młodzieży — udział wzięli również księża: prob. Bączek z Bytnia, prob. Neumann z Otorowa, prob. Dybski z Biezdrowa i ks. prefekt Antosz z Szamotuł.

Referat na temat zjednoczenia Niemiec i tzw. układu ogólnego wygłosił: delegat Wojew. KOP — red. Nencki i II sekretarz KP PZPR — Sta. chowiak.

W dyskusji zabierali głos: prof. Braniewicz, kierownik miejscowego Liceum Ogólnokształcącego prof. Gorakowa, absolwent prawa UP Paszke, robotnik Szymański, Biaśnik i inni. Dyskutanci napiętnowali agresywną politykę Adenauera, dążącego do zaprzeczenia własnego narodu w niewolę imperializmu. W dyskusji podkreślono wielką wartość przyjaźni i bratniej współpracy z narodem NRD.

Na zakończenie zebrania uchwalili rezolucję. (Jki, t, ik)

Wykonali!

Zobowiązania podjęte przez brygadę młodzieżową zakładów przemysłowych dla uczczenia Złotu Młodych Przdowników oraz przez załogi fabryczne w związku z 8 rocznicą PKWN, w większości placówek wytwórczych zostały już zrealizowane.

W ramach zobowiązań indywidualnych majster tkalni w Wełnie w Zaganiu — Władysław Miś uruchomił dwa krosna, zaś Irena Nowiczonek z Zagańskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego daje dwa tysiące rzutów wątkowych dziennie. W ślady ich podąża elektryk K. Gorzkiewicz z Zakładów Lniarskich w Koźuchowie, który uruchomił windę elektryczną i przeprowadził konserwację silników.

Członkowie koła sportowego Spójnia przy cukrowni w Głogowie realizują już dodatkowe zobowiązania. Czyn złołowy wykonała również większość brygad młodzieżowych w zielonogórskich zakładach im. M. Nowotki.

W ramach Czynu Lipcowego załoga PPB w Gorzowie, podjęła i realizuje poważne zobowiązanie o wartości przeszło 40 000 złotych.

W akcji złotowego współzawodnictwa młodzieżowych pracowników Parowozowni PKP w Zielonej Górze, na czoło wysuwają się drużyny parowozowe, obsługujące parowozowy typu OKO-16 i Tf-68.

Czyn produkcyjny wykonali już załoga Zielonogórskich Zakładów Mięsnych, w których m. in. podniósł się znacznie w wyniku podjętych zobowiązań procent uzyskania przysadek mózgowych — stanowiących cenny surowiec leczniczy.

W Kaliszu na wyróżnienie zasługują pracownicy służby zdrowia, którzy w ramach zobowiązań lipcowych znacznie ulepszyli akcję leczniczą na wsi.

Opracował na podstawie materiałów nadesłanych przez korespondentów — (Wier)

„Dziś”

...nie przydziela się więcej pomieszczenia na biuro dla pracowników Kolejowych Zakładów Gastronomicznych w Kościance? Czy może ktoś uważa, że kucharz powinien pomagać kierownikowi KZG w załatwianiu korespondencji i dlatego kierownik urzęduje w kuchni?

...zainstalowany na gmachu radiowęzła w Rawiczu głośnik od dłuższego już czasu jest nieczynny? W myśl przysłowia, że „szewc bez butów chodzi...”

...Zjednoczenie Energetyczne Głogów nie zainteresuje się transformatorami, które stoją bez żadnego nakrycia we Wschowie?

...PSS w Obornikach nie zorganizowała dotąd należytej ekspedycji węgla ze swojej składnicy, mimo że nastąpił już okres zimowych przydziałów?

...w ogródku jordanowskim w Zielonej Górze nie ma kiosku z napojami chłodzącymi i słodzącymi?

...w Grodzisku przy ul. Kolejowej na miejscu, które przeznaczono do zabawy dla dzieci, pasą się kozy?

...w stosunkowo dużym mieście jakim jest Sulejów nie ma gospody, która miałaby jednocześnie charakter cukierni? „Ciastka szkodzą” — oświadczył chyba ktoś w Wydziale Handlu Prezydium MRN i cukierni jak nie ma, tak nie ma.

...Prezydium MRN nie wykorzystuje cegieł z licznych spalonych domów w Trzcinie? ...dozorca basenu pływackiego we Wrszynie wyławiane z basenu i uśmiercane własnoręcznie żaby wyrzuca na trawnik okalający basen? Fe! (ro)



— Czekają — na próżno...

25 KRONIKA LIPIEC



PIĄTEK
Krzysztof
Jakuba

Słońce w.: 4.00
zach.: 19.36
Księżyc w.: 7.40
zach.: 21.00

Pogodnie lub dość pogodnie. Miejscami przejściowy wzrost zachmurzenia z przelotnym opadem. Dniem temperatura maksymalna — od +18 st. C na Wybrzeżu, do +28 st. C na południu kraju. Ciepłe i słabe wiatry zmienne z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Dyżur pełni: Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa (chirurgia i internia), ul. Długa 1/2, tel. 40-04

APTEKI:
nr 99: Armii Czerwonej 25
nr 102: Rokossowskiego 72
nr 106: pl. Wiosny Ludów
nr 107: Matejki 1
nr 173: Dzierżyńskiego nr 275/277
nr 110: Dąbrowskiego 76

Z Wielkopolski

W Oddziale Eksploatacyjnym w Lesznie odbyła się konferencja poświęcona zagadnieniu usprawnienia przewozów i racjonalnego wykorzystania taboru kolejowego. W konferencji wzięli udział przedstawiciele węzłowych placówek gospodarczych.

Pracownik Działu Ruchu Januszewski wskazał na błędy jakie popełniają jeszcze odbiorcy w planowaniu 5-dniowym, ponadto zapoznał obecnych z kalendarzem ładunkowym tworzenia grup relacyjno-kierunkowych z wyszczególnieniem dni ładowania. (R)

W ramach zjazdu chorów okręgu leszczyńskiego odbyło się współzawodnictwo śpiewacze. W II kategorii pierwsze miejsce zajął chór mieszany „Chopin” ZZK Leszno — 72 pkt. przed chórem „Nowowiejski” z Zaborowa 70½ pkt. W III kategorii na pierwsze miejsce wysunął się chór „Cecylia” z Świeciechowa 72½ pkt. przed „Dembińskim” Leszno — 71 pkt. (R)

W Lesznie w szkole podstawowej przy ul. Cmentarnej, czynny jest sześciotygodniowy oboz szkoleniowy Ministerstwa Oświaty. Uczestnicy obozu w liczbie około 200 osób (w tym 68 kobiet) rekrutują się ze wszystkich województw Polski. Kierownikiem obozu jest komendant Eugeniusz Suwała. (R)

Zakłady Porcelany w Chodzieży w uznaniu zasług przy wyszukiwaniu i dostarczeniu mieszkań dla robotników, przynali zastępcy przewodniczącego Prezydium MRN — Leonowi Bartkowiakowi — jednorazową premię pieniężną w wysokości 250 zł. Leon Bartkowiak jest odpowiedzialny za gospodarkę komunalną i mieszkaniową w Chodzieży.

Chodzież, zwana „Małą Szwajcarią”, otoczona jest trzema pięknymi jeziorami i lasami, toteż w tym roku doczekała się wielu wycieczek i kolonii młodzieżowych. Odpoczywają w niej również starsi. Aby podnieść jednak jej znaczenie klimatyczne, należy ukończyć prace przy budowie drogi prowadzącej wokół jeziora miejskiego. Sprawa ta powinna zająć się Prezydium MRN. (J. A.)

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”.

Redaguje zespół.
Redakcja — Poznań, ulica Grunwaldzka 19, II pr.
Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75, naczel. red. 78-76, sek. red. 74-36, dział listów i interwencji 78-64, miejski 79-88, dyżurny nocny 64-75, nocny (drukarnia 64-72).
Godziny przyjęć: od 10—12.
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Ogłoszenia: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39
K-3-38035

Teatry

NOWY — g. 19.30 — „4.0 dla ATK”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 — „Mistrz Pathelin”
MŁODEGO WIDZA — g. 16 — „Nowa szata króla”
Choszczno: „Cyrulik sewilski” — Teatr Objazdowy z Gniezna
Keszycza k. Miedzyrzecza: „Mał i żona” — Teatr Objazdowy z Kalisza

Radio

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Małżeństwo aktorzy” (od lat 14)
BAŁTYK — g. 15, 17, 19 i 21 „Pod niebem Sycylii”
MUZA — g. 16, 18 i 20 „Mileżać barykada”
RIALTO — g. 16, 18 i

CO — GDZIE — KIEDY

20 — „Dziewczyna i traktor”
WARTA — g. 14 i 16 „Dzieci z jednego podwórka”, 18 i 20 — „Kłopoty referenta Trzaski”
LETNIE — g. 16, 18 i 20 — „Wielki koncert”
PIAST — g. 18 i 20 — „Wielkie nadzieje”
PUSZCZYKOWO — g. 20 — „Alarm”
CYRK nr 6 — g. 19.30 FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej 53 — g. 10—22 „Sładami Hellady”
Radio
Program II
fala Poznania 249 m
Widomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04,
14, 17, 18.50 (P), 21 i 23.50
Koncerty:
5.20 (P) — poranny, 6.50 — ludowy, 7.20 — pieśni różnych narodów, 7.35 — tańce i pieśni ludowe, 8. rozrywkowy, 12.15 — rozrywkowy, 12.45 — na swoją kute, 13.20, 14.15 — pieśni Kariowicza, 14.30, 16 — utwory wiolonczelowe, 16.20 (P) — rozrywkowy, 17.15 — organowy, 18 (P) — Chopinowski, 19.05 (P) skrzypcowy, 21.30 — taneczny, 22.30 — rozrywkowy, 23 — węgierska muzyka kameralna
Audycje inne:
5.10 — dla wsi, 6.20 (P) — lokalna i ak-

tualności, 8.30 — dla obozów i kolonii, — 11.45 — głos dla kobiety, 12.30 dla wsi, 13.10 (P) — lokalna i informacja, 15.30 — dla dzieci, 17.45 — pogadanka „Chiny ludowe budują nowe życie”, 18.20 (P) — „O kształtowaniu charakteru dziecka”, 18.30 Radiowy Klub Racjonalizatorów, — 19.23 — z mikrofonem wśród zniwiarzy, 19.25 (P) — dla wsi, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — ludziom planu 6-letniego, 20.40 — 3 odcinek opow. „Tarce”, 21.30 — „Znacie — więc postuchajcie”

Sport:
15.10, 22 — reportaż z Olimpiady w Hel sinkach